

PODSŁUCHANE...

DWA JUBILEUSZE KAPLAŃSKIE

Dnia 31 maja br. Ks. Franciszek Wierzbę CM, obecny proboszcz Catanduvas, obchodząc swój Złoty Jubileusz Kapłański. Na tę uroczystość zjechała konfratrzy z różnych parafii Parany i Santa Catarina, by wspólnie z Jubilatem złożyć Bogu dziękę za łaski otrzymane w ciągu 50-letniego duszpasterstwa w wielu parafiach misyjnych. Ks. Franciszek Wierzbę urodził się 3 grudnia 1907 roku w Maczesławicach, pow. Koźle - Śląsk. Studia gimnazjalne, filozoficzne i teologiczne odbył w Krakowie u Ks. Misjonarzy. Świecenię kapłańskie otrzymał 28 maja 1933 roku w Maczesławicach. W latach 1933-1934 pracował jako proboszcz, m. in. w Itaiópolis-SC, Irati, Prudentópolis, Araucaria i t. Wszędzie gdzie Ks. Wierzbę pracował zaskarbił sobie ogólną sympatię i poważanie i uznanie za swą gorliwość kapłańską, zmysł administracyjny i budowniczy, nie mówiąc już o wielkich zaletach charakteru Ks. Jubilata, jak prostota, szczerść, łagodność i zawsze przyjaźlielski uśmiech.

Ks. Franciszkowi Wierzbę z okazji Złotego Jubileuszu Kapłańskiego — z serca płynące gratulacje i życzenia składa Redakcja „Ludu” w imieniu całej Prowincji Misjonarskiej.

SREBRNY JUBILEUSZ Ks. MIECZYSLAWA LEKENTA CM

Dnia 22 maja upływa 25 lat, gdy Ks. Mieczysław Lekent otrzymał święcenię kapłańskie w Krakowie, gdzie odbył studia niższe i wyższe, włącznie z teologią u Misjonarzy. Stało się to 22 maja 1958 roku. Ks. Lekent urodził się 10 października 1933 r. w Grajewie, woj. Białostockie. Do Brazylii przyjechał w 1959 r. Pracował przez szereg lat na misjach św. i w duszpasterstwie parafialnym, najpierw jako wikary, a później jako proboszcz. Przez kilka lat był proboszczem w Mateuszu, a następnie w Orleansie, gdzie na terenie parafialnym założył wzorowe gospodarstwo z chowem bydła i nierogacizny włącznie. Ostatnio sprawuje ten urząd w parafii Mafra-SC. Swoją Srebrny Jubileusz Ks. Mieczysław Lekent będzie obchodził w Polsce — wśród najbliższych rodziny i krewnych. Wypada nam życzyć Mu szczęśliwej podróży i wiele radosnych chwil wśród swoich.

KROLOWA KORONY POLSKIEJ

Po zwycięstwie żołnierzy polskich nad Szwedami pod Częstochową, król Jan Kazimierz w 1656 roku oddał pod opiekę cały naród polski Maryi Najświętszej — Częstochowskiej. On pierwszy nadał Jej imię Królowej Korony Polskiej. Komu, jeżeli nie M. B. Częstochowskiej, bohaterce obrony, jeżeli nie Matce, która w 1656 roku oddała naród polski wraz z Kościołem zawsze Jej część oddawała, zawsze szukał Jej pośrednictwa, zwłaszcza w niebezpiecznych chwilach najazdów sąsiednich wrogów. Starczy przypomnieć najazd bolszewików w 1920 roku. Kroczyły wtenczas liczne i dobrze uzbrojone wojska bolszewickie poprzez Polskę ku stolicy Warszawę. Zdawało się, że już bolszewicy zaleją cały świat. Chociaż Opatrzność Boża i z Nią Królowa Polski, że przez modły u Jej stóp ludu polskiego, wojska polskie uderzeniem z trzech frontów zmusiły wojska bolszewickie do odwrotu. Odtąd nazwano to zwycięstwo „Cudem nad Wisłą”, przez co tym więcej wzrosło się nabożeństwo do M. B. Częstochowskiej. Kościół zaś nadał Jej tytuł Królowej Polski. Ten tytuł i Jej święto, my Polacy uznajemy i obchodzimy w dniu 3-go maja każdego roku.

Ks. Franciszek Maszner, CM.

SĄDY W POLSCE — NARZĘDZIEM TERRORU

Upadek autorytetu prawa nie zaczął się 13 grudnia z chwilą zaprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Już w okresie stalinowskich sądy dały się użyć jako narzędzie terroru — jak pisał Andrzej Świdlicki w Orle Białym z kwietnia br. Po 1956 roku i w latach 60-tych ich autorytet wzrósł. Badania prowadzone przez docenta Adama Podgórskiego w drugiej połowie lat 60-tych wykazały, że zawody sędziowskie i adwokata znajdowały się na czołowych miejscach w skali społecznej prestiżu. Badania zaś prof. Marii Boruckiej i Arcwotę prowadzone w latach 1974-76 wykazały, że blisko 3/4 ankietowanych uważało, że sądy traktują obywateli jednakowo. Tylko niecałe 4 procent było zdania, że sądy wydają niesprawdliwe wyroki.

Po wydarzeniach w Radomiu i Ursusie w czerwcu 1976 roku stosunek opinii publicznej do prawa radykalnie się zmienił. Lata 1976 - 81 można określić jako kryzys społeczny — jak pisze Andrzej Świdlicki w Orle Białym z kwietnia br. Prawnicze wysunęły wiele konkretnych propozycji reformatorskich. Dzięki NSZZ Solidarności społeczeństwo uzyskało możliwość upomnienia się o przestrzeganie przysługujących mu dotąd tylko formalnie praw. Walka o lepsze, sprawiedliwe prawo została uznana za fundament odnowy, gwarantując zachodzących przemian demokratycznych.

Badania Krzysztofa Hirsza wykazały, że w okresie działania Solidarności znaczna część ankietowanych utraciła rząd z urzędem. Inne badania prowadzone w tym samym czasie przez Lenę Kolarską i Andrzeja Rycharza z PAN — wykazały, jak silne są w społeczeństwie polskim ideały równości i sprawiedliwości społecznej; 92 procent ankietowanych opowiedziało się za pociągnięciem do odpowiedzialności osób skompromitowanych, odpowiedzialnych za marnotrawstwo i nadużycia, zaś 82 procent, domagało się oceny ludzi na podstawie ich praktycznych zdolności i kwalifikacji. Stan wojenny podkopał autorytet prawa i sądów. W Polsce obowiązują obecnie równocześnie 4 systemy prawne: sprzed 13 grudnia, z okresu stanu wojennego, w okresie stanu wojennego w zawieszaniu oraz przepisy które weszły w życie od 1 stycznia 1983 r. Z sądownictwa usunęto ludzi dla władzy niewygodnych, napłynęli nowi — zweryfikowani. W takich warunkach mówienie o autorytecie sądów jest nagrywaniem się ze społecznego poczucia sprawiedliwości.

OD ADMINISTRACJI

Jest do sprzedania świeżo wydana książka „EM BUSCA DA TERRA PROMETIDA” — Czesława Mazurka. Za ten utwór w wersji polskiej pod tytułem „50 lat w Brazylii”, autor otrzymał pierwszą nagrodę na międzynarodowym konkursie w Warszawie, w którym, przez Komisję Badan Memoriałów PAN, cena — Cr\$ 1.500,00.

Posiadamy płyty w nagraniu polskim: ECO DA PATRIA I KOLEDY po Cr\$ 2.250,00. Album — „PIOSENKI SOLIDARNOSCI” (2 płyty) — Cr\$ 6.000,00 i Album — JOAO PAULO II NO PARANA (nagranie brazylijskie) — Cr\$ 4.000,00.

Zamówienia kierować na adres:
Gráfica Vicentina Ltda.
Caixa Postal 988
80.000 Curitiba - PR
Wysyłamy przez Reembolso Postal.

Sprawa prenumeraty na rok 1983

Wielu jeszcze Czytelników nie uściło opłaty za prenumeratę „Ludu” na rok 1983. Od 1-go czerwca br. będzie obowiązywać nowa cena: Cr\$ 5.000,00. Kto nie opłaci do tej daty prenumeratę po uprzednim zawiadomieniu wstrzymamy wysyłkę „Ludu”.

Administracja

Moje spostrzeżenia

19 kwietnia 1983 rok. Siedzę w biurze sama, a ponieważ już zrobiłam wszystko, przeglądam książkę z opisem folkloru ziem kujawskich i trochę medytuję. Nagle telefon przerywa ciszę. Głos w telefonie mówi: proszę zgadnąć skąd i kto mówi. Nie mogę się domyślić, więc wyjaśnia mi, że to Criciuma, Alberto Rzakki. Zwykle pytania, jak tam, wszystko dobrze? Oj tak czekamy na panią, bo mamy problem. Mój Boże, ale ja teraz nie mogę jechać, bo zastępuje córkę w biurze Towarzystwa Polonia. Ale jak to problem pani Albercie?

Nie wiemy jak zrobić chusteczki dla dziewcząt do tańca góralskiego.

Proszę się nie przejmować, zaraz wytłumaczę jaki materiał kupić, jak zrobić frendziele itd. itd. W końcu pan Albert z Linha Batista — Criciuma, zadowolony z wyjaśnienia mówi:

No, lżej mi teraz, bo już wiem jak to zrobić. Mam już prawie wszystko gotowe na naszą roczną wielką uroczystość 3-go maja. Brakuje jeszcze kierpie dla górali, ale już szwaczka zaczęła je robić. Pytam, jak tam wypadł program w telewizji.

Wspaniale, jak na nasze warunki. Mieliśmy do dyspozycji 50 minut, a przetrzymaliśmy nas jeszcze 10 minut. Całość, pani Janino, wyszła, no — nie widzę, że trudno mi znaleźć odpowiedniego wyrazu na określenie poziomu programu, ale ja wiem o co chodzi, bo w czasie mego ostatniego pobytu tam w marcu, telewizja Eldorado zrobiła ze mną wywiad na temat imigracji polskiej w stanach południowych, a szczególnie w Santa Catarina. Pytała się, co odczuwa emigrant, gdy przyjeżdża do obcego kraju. Mój stan im odpowiedzieć, bo jako emigrantka z 1935 roku, wiem co to znaczy i znam mekę tęsknoty, która po latach, latach oddalenia od ojczyzny — sprawa, że język i tradycja przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Nieraz wydaje się, że już wszystko zamarło, że zostaliśmy całkowicie pochłonięci przez środowisko w którym żyjemy, aż tu nagle, ta iskierka pamięci przysypała grubo popiołem zapomnienia, zostaje rozdmuchana. Czasem nawet nie przez Polaka, ale np. przez prefekta miasta, który chce uroczystie uczcić wszystkie etnie i dla każdego wyznacza dzień w roku. Tak właśnie było w Criciuma. Zaczął się gorączkowy ruch. Kolonia polska zamieszująca Linha Batista, nie mając nic gotowego, zaprosiła zespół z Kurityby. Dzień wybrany dla kolonii polskiej był trzeci maj i teraz rok rocznie jest obchodzony tak samo uroczystie.

Dojeżdżam tam już od roku aby ich uczyć tańców, bo chcieli mieć swój zespół. I mają i są z niego dumni, bo występami wielmi pokazują największą formę kultury polskiej. A jaka to dziecina młodzież! Przecież taki instruktor jak ja, tak mało ma czasu, więc tylko wykrywko, końcami tygodni, po dwa, trzy dni na dwa miesiące.

Jak oni zachłannie się uczą, wykorzystując każdą minutę, każdy ruch obserwują uważnie. I tak jest w Erechim, w Guarani das Missões, Dom Feliciano, w Vila Aurea, no i naturalnie w Porto Alegre, gdzie są dwa zespoły.

Vila Aurea może posłużyć za przykład, jak raz zasilane ziarenko, chociaż w dalskim 1963-cim roku, kiedy na zaproszenie księdza Kuzmińskiego uczył tamtejszą młodzież przez całe cztery dni, — nie zginęło. Owszem, w czasie dwulecia obchodów imigracji w stanie Rio Grande do Sul, rozwinęła się i nabrała nowych soków w czasie zjazdów młodzieżowych w 1975 roku w Porto Alegre. Teraz zespół ten nie zaginie, będzie rósł pomimo trudności, bo nie wolno nam pozwolić aby

znikł. Trzeba ten ruch folklorystyczny upowszechnić. Nie wystarczy, aby istniały jeden czy dwa zespoły reprezentacyjne na Brazylię, ale trzeba aby w każdym skupisku polskim budzić świadomość swego pochodzenia, bo jak powiedziałam — w czasie wywiadu w Criciuma: według mojej opinii, osoba która zapiera się albo wstydi się swego pochodzenia, nie może być również dobrym obywatelem Brazylii, utrzymując folklor i tradycje swego pochodzenia, wzbogacamy kulturę brazylijską.

Zauważałam również w moich wędrowkach, że osoby świadome swego pochodzenia, które utrzymują tradycje, również młodzież która śpiewa i tańczy, są o wiele więcej szanowani przez środowisko w którym żyją, bo powiadałam — wzbudzają zainteresowanie, jakby ich hasłem było — możecie polegać na nas, bo nigdy was nie rozczarujemy.

Janina Figurska

UWAGA! — Wszelka korespondencja: listy, czeki, Ordrem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICA VICENTINA LTDA. — Cx. F. 988 - Curitiba - PR



Alameda Cabral, 846
Caixa Postal, 988
Telefone: 222-1057 (PABX)
80.000 - Curitiba
Paraná - Brasil

ORGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA LTDA. Expediente: „LUD”

Director Responsável:
Pe. João Novak

Redatores:
Pe. José Zajac
Pe. Jorge Morkis

Colaboradores:

Pe. Lourenço Bernarski, CM; Pe. Ladislau Serzysko, CM; Pe. Wendein Swierczek, CM; Pe. Bronislau Kozowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław Turbanski; Sr. Ignacy Jeśman, Sr. V. J. Szaniawski; Sr. Sława Stępnik; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzyński; Pe. Francisco Maszner, CM; Sr. Guido R. Muck; Sr. Tomasz Lychowski; Sr. Stanisław Klimaszewski; Sr. Jan Wzorek; Sra. Helena Domianska; Sra. Halina Marciniowska; i Roman Wachowicz.

Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores. A redação reserva-se o direito de publicar ou não as colaborações e artigos recebidos.

GODZINY PRZEJECZ:

Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 18,00. W soboty: od 8,00 do 10,00.

PRENUMERATA „LUDU” NA ROK 1982

Począz zuzylka:

W Brazylii — za rok 1983 Cr\$ 5.000,00
W krajach północno i połudn.-amerykańskich Cr\$ 500,00
W Europie, Azji i Oceanii 420,00
Cena egzemplarza Cr\$ 150,00

Polônia convida você

WYCIECZKI DO POLSKI

SKANDYNAWSKIMI LINIAMI LOTNICZYMI S.A.S PRZEZ KOPENHAGĘ

Jeden raz w tygodniu (w niedzielę odlatują grupy piętnastoosobowe. Zorganizowane dwa dni w Kopenhadze, osiem dni w Polsce — cena:

RIO DE JANEIRO	US\$ 2.185,00	—	Cr\$ 994.000,00
SÃO PAULO	US\$ 2.219,00	—	Cr\$ 1.009.000,00
CURITIBA	US\$ 2.286,00	—	Cr\$ 1.040.000,00
FLORIANÓPOLIS	US\$ 2.317,00	—	Cr\$ 1.054.000,00
PORTO ALEGRE	US\$ 2.340,00	—	Cr\$ 1.064.500,00

Zorganizowane dwa dni w Kopenhadze, dwa dni w Polsce — cena:

RIO DE JANEIRO	US\$ 1.886,00	—	Cr\$ 858.000,00
SÃO PAULO	US\$ 1.920,00	—	Cr\$ 873.500,00
CURITIBA	US\$ 1.988,00	—	Cr\$ 904.500,00
FLORIANÓPOLIS	US\$ 2.018,00	—	Cr\$ 918.000,00
PORTO ALEGRE	US\$ 2.042,00	—	Cr\$ 929.000,00

Przeliczanie zgodnie z oficjalnym kursem dolara (Cr\$ 454,93).

Ceny ulegają zmianom zależnie od oficjalnego kursu dolara.

Bilety mogą być finansowane ratami.

Poza tymi zorganizowanymi dniami turyści mogą przebywać na terenie Europy do 60 dni (na koszt własny), mając opłacony bilet powrotny.

Dnia 12-06-1983 specjalny odlot z okazji pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski.

Blizsze informacje, przejazdy, bilety udziela:

NOBLESTUR

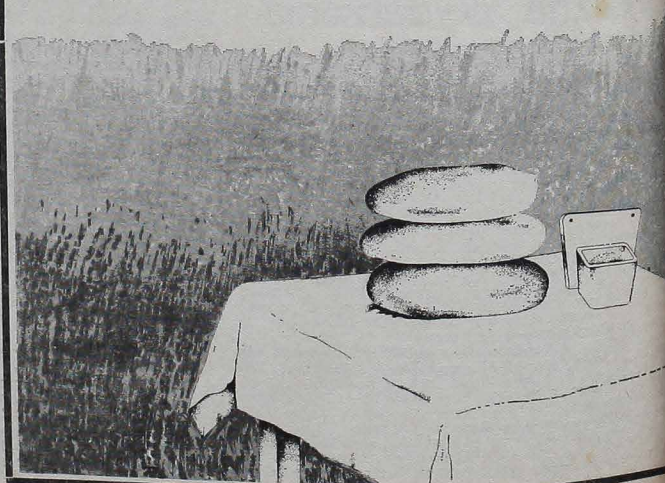
(Embratur 00871-00-41-0-SP)

Tel.: 222-6033 — Rua da Graça, 99 — 01125 — SÃO PAULO - SP

SÃO PAULO — S.A.S. — Tel.: 259-430 — Av. São Luiz, 131, 9.º Andar.
CURITIBA — S.A.S. — Tel.: 224-3141 lub 223-3165 — Rua Marechal Deodoro, 51 — Galeria Ritz, Loja T.

RIO DE JANEIRO — S.A.S. — Tel.: 232-8100 — R. da Ajuda, 35, 5.º andar.
PORTO ALEGRE — SULAM — Tel.: 24-7788 lub 24-7880 — Av. Borges de Medeiros, 464-9B.

FLORIANÓPOLIS — ROMAG — Tel.: 22-1705 — Rua Felipe Schmidt, 27 — sala 1.017.



...ntre Bessard, gener...
...Policji Krym...
...polizeliche Orga...
...nationale de Polic...
...POL), na pytanie:
...ym przykładem:
...Kolumbii Brytyjsk...
...kape, o tak zn...
...stalić jej tożsamo...
...była wyprodukow...
...pbyło odnalazi kob...
...w podróz posłubna...
...swiadczył, że je...
...Dentysia, który le...
...Gdy przestrasz...
...kórymś lotnisku...
...swojego rekach...
...Bessard dodaje: kraje...
...się w stanie wojny...
...diplomaty, ale a...
...Izrael nie ma za...
...polskich, ale policje...
...przypadkach prze...
...szepol cześć jest k...
...władznych pr...
...Yardu, który kie...
...w związku z t...
...skorumpowane, nie...
...szepol został założon...
...wiedzielskiej. W sta...
...mia będą potom...
...przez Hitlerow...
...Komisji Policji Kra...
...Hilera Reinhard E...
...szani on się wykorzy...
...w ydowskich. Zamia...
...drugiej wojny ś...
...działalności Komis...
...podobne zakusy nie...
...Interpolu przewid...
...się problemami po...
...każda prośba o ek...
...przynajmniej, że prz...
...działalności Komis...
...w kraju, d...
...nie mają więc o...
...policji.
...gma jest powojenny...
...1946 roku przedst...
...szali, dokonali zmia...
...dzynarodowa Organi...
...Kryminalnej, a jej...
...skupia 126 krajó...
...należy do tej organiz...
...ostkowo w Interpol...
...żaden kraj nie może...
...Afrikanio-afrykański...
...Kuby zostało o...
...nomy Interpolu za...
...nych, nominalnie są p...
...który także wypłaca i...
...generyalny Interpo...
...Francuskiej a Ray K...
...przeładowane urzęd...
...trójki liczbą ich wy...
...szych krajach roz...
...zawia.
...wydanej) pracuje u...
...nana podłączone są do...
...Sprawiedliwości o...
...Despese te przeważni...
...trajku despisy znajdu...
...świetski, zielony. —
...informacje, 3 — sled...
...szad Miegre, kierown...
...wego się przy biurz...
...za najwięcej krađzi...
...oszust bankowycy...
...krađzieży samochod...
...prawi...
...ciśsi ukradzionych d...
...trzymia. Wykrwanie...
...nie trudne. Na obr...
...alaberry i na postać...
...trzymia go w ukryciu...
...wystaw bankowych dok...
...powym tym sprzyjają...
...na przykład w Kin...
...nie 750 dolarów, mo...
...łose wkłady określić...
...szach nowo założony...
...szych krajów. I czesto...
...temarodowi złodzie...
...przej działalności. Na...
...do Azji natychmiast...
...ubezpieczają go i...
...szach zgłaszają w...
...przystawia ubezpieczenio...
...do domu, by tam od...
...Interpolu obej...
...podjezanych. Gd...
...nie ma sposob...
...słnie strzeżona o...
...obejrzaly kartoteki i...
...nadawczych i odbi...
...nie, iż żadne z przest...
...nie ujdzie bezkarnie.

PIGULKA N

Zoe Produkt z Los...
...zowana przez siebie...
...Sklad chemicz...
...w tajemnicy. Jes...
...pigulka, która podana...
...mieszka jego działan...
...wiadomo także, jaka...
...James MacPerson...
...pewno niszca od cer...

INTERPOL

y, czeki, Ordem
rzekazywać na
B. Curitiba - PR

abral, 846
al, 988
22-1057 (PABX)
uritiba
Brasil

REGAÇÃO DA
SANTINA LTDA.
"LUD"

Cartório de Ti-
mentos do 1.º Ofi-
cia:

126 de 9-12-1946,
n.º 62.900

Instituto Nacional
de Industrial Pro-
de 29-4-1974.

au Serzysko, CM,
Stanisław Kozłowski,
e, Stanisław Tur-
Maciej Feldhuzen;
ski; Sra. Sława
adeusz Burzyński;
R. Muck; Sr. To-
zewski; Sr. Jan
Halina Marciniuk

responsabilidade

blicar ou não as

i od 13,00 do 18,00.

OK 1982

Cr\$ 5.000,00
300 dolarów
420 dolarów
Cr\$ 150,00

océ

A S

stoosbowe.
— cena: 4
000,00
9.000,00
100.000,00
54.000,00
34.500,00

ce — cena: 58.000,00
73.500,00
104.500,00
18.000,00
29.000,00

(54,93)
olara.

przebywać na
ony bilet po-

papieża Jana

AULO - SP

1, 9.º Andar.
Marchal Deo-

3, 5.º andar.
Av. Borges

de Schmidt, 27

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

SWIATOWY KRZYŻYS ZADŁUŻENIOWY

Tygodnik "Time" zamieścił ostatnio artykuł na temat niebezpieczeństw, jakie stwarza światowy kryzys zadłużeniowy. "Nigdy w historii tak wiele krajów nie było tak bardzo zadłużonych, rzucając niewielkie nadzieje na spłatę zaciągniętych długów", pisze Jay Palmer. Szacuje się, że kraje rozwijające się i państwa socjalistyczne winne są zachodnim bankom i rządowi oraz międzynarodowym instytucjom finansowym, takim jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW), ok. 706 mld. dolarów. "Time" twierdzi, że ogromna część tych kredytów może nigdy nie zostać spłaconą, a ogłoszenie niewypłacalności przez kilka większych dłużników jednocześnie mogłoby spowodować krach gospodarczy na skalę światową o trudnych do przewidzenia następstwach politycznych.

Bezpośrednią przyczyną pogorszenia sytuacji było ogłoszenie przez największych dłużników, w tym Meksyk, Brazylię i Argentynę, że nie będą w stanie spłacić w terminie odsetek od zaciągniętych długów. Według danych tygodnika "Time" najbardziej zadłużone kraje świata (to w nawiasach wysokość długów w końcu 1982 r., koszty obsługi długu w br. w mld. dolarów oraz te same koszty w stosunku do wartości eksportu w procentach): Brazylia (87,0, 30,8, 117 proc.), Meksyk (80,1, 43,1, 126 proc.), Argentyna (43,0, 18,4, 152 proc.), Korea Płd. (36,0, 15,7, 49 proc.), Wenezuela (28,0, 19,9, 101 proc.), Izrael (26,7, 15,2, 126 proc.), Polska (26,0, 7,8, 94 proc.).

Wśród wierzycieli w najgorszej sytuacji są banki amerykańskie. W związku z tym, a także ze względu na fakt, że 3/4 kredytów udzielono w dolarach, największa odpowiedzialność spoczywa obecnie na Stanach Zjednoczonych. Jednak mimo rosnącego zaniepokojenia rządów i trudności banków, Zachód nie podjął jeszcze skoordynowanej akcji pomocy, ograniczając się do doradczych zastrzyków gotówki dla krajów, np. Brazylii i Meksyku, stojących na krawędzi bankructwa.

Tymczasem kryzys zadłużeniowy powoduje hamowanie rozwoju gospodarczego i może doprowadzić do przekształcenia obecnej recesji gospodarczej w depresję porównywalną z wielkim kryzysem lat trzydziestych. Stanowi więc zagrożenie zarówno dla dłużników, jak i dla wierzycieli.

"Gwiazda Polarna"

JAPONCZYCY PRACUJĄ NAD NOWĄ GENERACJĄ KOMPUTERÓW

Do roku 1990 przemysł japoński zamierza wypuścić nową, piątą już generację komputerów. Za ambicjami przemysłu stoi rząd — ministerstwo Przemysłu zapowiedziało, że w nowym roku finansowym, zaczynającym się w kwietniu, na realizację programu budowy nowej generacji komputerów przeznaczy 12 mln. dolarów, blisko 7 razy więcej niż w kończącym się roku finansowym, pierwszym roku 10-letniego programu badawczego.

Pierwszą generację komputerów zbudowano z lamp elektronowych, drugą z półprzewodników, trzecią z obwodów scalonych, czwartą z wieloskalowych obwodów scalonych. Nowy komputer z jeszcze większymi obwodami scalonymi zawierać będzie bank informacji do 10 tys. razy większy od banków w obecnych komputerach i przetwarzać dane do tysiąca razy szybciej.

Nowa generacja ma czytać i pisać w wielu językach, a nadto, "myśleć" w sposób zbliżony do człowieka. Komputer taki wyposażony w klawiaturę i ekran będzie mógł obsługiwać osobę posługującą się jakimkolwiek językiem. Mówi się nawet, że klawiatura zostanie zastąpiona przez mikrofon. Oznacza to, że końcówki komputera będą mogły być obsługiwane przez ludzi nie mających zielonego pojęcia o tym jak maszyną działa.

NAJDUŻSZA EUROPEJSKA DROGA KOŁOWA

Ta autostrada będzie wiodła od Gdańska do granicy turecko-irańskiej z odnogami idącymi do wybrzeża Morza Czarnego, Aten, jugoslawiańskich portów adriatyckich — Kardeljewo i Rijeka, oraz do granicy włosko-austriackiej w pobliżu Tarvisio, gdzie połączy się z włoską siecią nowoczesnych dróg. Wspaniała, wielka, transeuropejska, magistrala o długości 10 tys. km, ma być ukończona do roku 2000. Tak w każdym razie zdecydowali, na odbytej ostatnio w Rzymie konferencji, eksperci z Polski, Czechosłowacji, Austrii, Węgier, Jugosławii, Rumunii, Włoch, Grecji i Turcji — państw przez które będzie przebiegać najdłuższa europejska droga kołowa.

Projekt połączenia wielu krajów Europą jednym, wspólnym nowoczesnym szlakiem komunikacyjnym powstał z inicjatywy Komisji Gospodarczej dla Europy i programu rozwoju ONZ. Obecnie zaczyna się krystalizować.

POCHODZENIE "CZARNEGO KAMIENIA"

"Czarny Kamień", od stuleci przechowywany w meczecie Kaaba w Mekce, jest jedną z największych świętości islamu. Mużulmani wierzą, że kamień ten został im zesłany z nieba przez Allacha. "Czarny kamień" składa się z ośmiu oprawnych w srebro części, odsondowany jest tylko jeden jego kawałek, do kładnie wypolerowany rękami wiernych, którzy przez całe pokolenia dotykali tej świętości.

Niedawno duńscy naukowcy z uniwersytetu w Kopenhadze podjęli próbę określenia, jakim minerałem jest właściwie "Czarny kamień".

Dotarli do wniosku, że to bryła kwarcu, stopniowo w wyniku upadku meteorytu. Meteoryt ten spadł zapewne na pustyni Rub el Chali, gdzie znajdują się liczne wskazujące na eksplozję meteorytów krater, a dzieło się to stosunkowo niedawno, bo 2,5 — 3 tysiący lat temu.

TURYSTYKA DO AZJI POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ

Słynąca z pięknych kobiet, ocienionych palmami plaż i wonnych przypraw korzennych — Azja Południowo-Wschodnia zaczyna stanowić coraz większą atrakcję dla turystów. Podczas gdy w większości tradycyjnych ośrodków turystycznych w Europie odczuwa się w coraz większym stopniu skutki recesji, kraje Azji Południowo-Wschodniej od kilku lat notują wzrost napływu turystów. Kraje ASEAN — Singapur, Maleszja, Filipiny, Tajlandia i Indonezja oraz brytyjska kolonia Hongkong przyciągają głównie turystów z USA i Australii. W ub. roku przewinęło się przez te kraje 11 mln. turystów, którzy zostawili tam ok. 4,5 miliarda dolarów. Na bieżący rok wymienione kraje spodziewają się jeszcze większej koniunktury turystycznej. Toteż we wszystkich tych krajach buduje się nowe hotele i rozwija bazę turystyczną.

Naród walczy z okupantem

(Dokończenie ze str. 1)

Nie należy się dziwić, że Andropow i KGB, a więc i Jaruzelski i bezpieka piekielnie się boją papieskiej pielgrżmki. Nie trzeba bowiem zapominać, że Jan Paweł II jest ojcem polskiej Solidarności. Wprawdzie już w roku 1976 rozpoczęły się ruchy wolnościowe, KOR, obrona robotników, Uniwersytecie Łatający, podziemne wydawnictwa, to jednak w dniu, kiedy papież wyładował w roku 1979 na Okcieu, Polacy zdali sobie sprawę z potęgi swej siły i lotem błyskawicy zorganizowali się w Solidarności. Robotnicy, chłopcy, nauczyciele, dziennikarze, architekci, aktorzy, marynarze, związkowi zawodowe, syndykaty, Kościół. Wszyscy, cały Naród. Dlatego papież jest tam zniecierkiewiony, dlatego Moskwa czuje się zagrożona, dlatego niebezpieczeństwo grozi w Polsce Ojcu Świętemu.

Profesor Zbigniew Brzezinski, najbliższy współpracownik prezydenta Cartera, jest zdania, że udział bułgarskiej bezpieki w zamachu na życie papieża, jest prawie że już udowodniony. Brzezinski zastanawia się nad powodami nienawiści Bułgarów do papieża Wojtyły. I nie znajduje żadnych takich powodów. Bułgaria leży na południowo-wschodnim cyplu Europy, nie ma nic wspólnego z Zachodem, z katolicyzmem, z Watykanem. A więc jedynym logicznym wnioskiem jest, że Bułgarzy działali nie w swym własnym imieniu, ale jako zbrojne ramię moskiewskiego KGB. Tak samo, jak polska bezpieka jest zbrojnym ramięciem moskiewskiego KGB. Póki Watykan był potęgą zamkniętą nie budził obaw. Jan Paweł II stworzył więc Kościół bardziej ludzki, pozabawiony wielu tradycyjnych ceremoniałów, szukający nowych form. Papież podróżuje po świecie, spotyka się z ludźmi różnych narodowości, różnych kolorów skóry, różnych zaprzyntymi politycznymi i religijnymi. Papież ma na celu słuzenie człowiekowi i ludzkości i właśnie dlatego grozi mu niebezpieczeństwo ze strony komunizmu.

Jednak Jan Paweł II jest człowiekiem odważnym i nie cofa się przed niebezpieczeństwem przy wykonywaniu swych misji. Zachodzi jednak pytanie czy Jego misja w Polsce, to znaczy Pojednanie, ma jakąkolwiek szansę powodzenia w obecnej chwili? Czy warto ponosić ryzyko? Kiedy warunki Watykanu zostały odrzucone przez władze PRL, kiedy tysiące ludzi pozostanie nadal w więzieniach, w obozach, w karnych batalionach; kiedy Rzym posunął się do żądania aby episkopat nie odprawiał Mszy porannych w dniu 1 maja, gdyż kościół są miejscem zebrań wyrototów; kiedy niewinnych ludzi bije się z okrucieństwem niemieckim; nawet u gestapowców, którzy przebieżnie przesładowali własnych rodaków — w takim klimacie trzeba się liczyć z dramatami, z tragediami, z ofiarami. Czyż więc warto ponosić tego rodzaju ryzyko? (Pisane 7 maja 1983 r.)

Maciej Feldhuzen

WIADOMOŚCI SPORTOWE

◆ W złotych pucharze Brazylii, w którym uczestniczyło 45 drużyn ze wszystkich stanów, zarejestrowano następujące wyniki: Flamengo - Vasco 2x1, Santos - Goiás 0x0, Atlético Mineiro - Sport 0x0, Atlético PR - São Paulo 2x1 i 1x0, Santos - Goiás 2x2, Flamengo - Vasco 1x1, Atlético Mineiro - Sport 4x0. Do pół finału zakwalifikowały się drużyny: Flamengo, Atlético Mineiro, Santos i Atlético Paranaense.

◆ Klub Corinthians posiada nowego trenera. Jest nim Oto Gloria — znany i ceniony kierownik futbolu, który trenował kilka wybitnych drużyn, niedawno zaś reprezentację Portugalii. Oto Gloria skończył z polityką "demokratyczną" wśród graczy tego klubu.

◆ Turniej pocieszenia odbył się w Porto Alegre, w którym wzięły udział 4 kluby jak Internacjonal, Corinthians, América z Rio i Palmeiras. Drużyny te odpadły od dalszych gier Złotego Pucharu i chciały ratować swą stronę finansową.

◆ Kibice Real Madrid, jednego z najpopularniejszych klubów futbolu hiszpańskiego, nie mogą przeboleć utraty tytułu mistrza w tym roku. Real Madrid bowiem wystarczyło zremisować w ostatnim meczu. Niestety przegrał go, gdy równocześnie Atlético Bilbao wygrał wysoko ostatni mecz, osiągając tytuł mistrza Hiszpanii.

◆ Hokeiści sowieccy są niepokonani. Wykazali to w mistrzostwach świata w grupie "A" zwyciężając wszystkich swych przeciwników. Już dzisiaj, przed zakończeniem tych rozgrywek można ich typować na mistrza świata. Po Rosjanach idą Kanadyjczycy, Szwedzi i Czesi.

◆ Czan Licz Juan, 22-letnia zawodniczka chińska w strzelaniu uzyskała ostatnio w strzelaniu z pistoletu małokalibrowego 595 punktów. Wynik ten jest o 3 punkty lepszy od rekordu świata należącego do zawodniczki sowieckiej Galiny Korzun.

◆ Teatr Critot — 2 kierowany przez Tadeusza Kantora, otrzymał zaproszenie od Komitetu Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles na występy podczas tych igrzysk. Równolegle ze zagranicami sportowców, organizatorzy igrzysk chcą przygotować na czas ich trwania wielki festiwal sztuki.

◆ Jacek Wszola, złotomedaista olimpijski w skoku wzwyż, wraca do treningu. Komisja dyscyplinarna darowała mu resztę kary zawieszenia. Niewiadomo tylko, czy Wszola odzyska dawną formę po tak długiej przerwie.

◆ Juniorzy Włoch triumfowali na mistrzostwach świata w szermierce rozegranych w Budapeszcie. 17-letni Włoch Alessandro Resegotti zdobył tytuł mistrza świata w szpadzie, Março Marin — w szabli, zaś Luca Vitalestra — we florecie.

◆ Paul Breiner, as piłkarski RFN, zakończył swą karierę sportową 31 maja br. W meczu poególnym wezmą udział piłkarze światowej sławy jak: Zoff, Schumacher, Beckenbauer, Gentile, Cabrin, Boniek, Conti, Falcao, Schuster, Kempes, Rossi, Santillana i Maradona.

PIGUEKA NA ALKOHOL

Zoe Produkt z Los Angeles prowadzi eksperymenty przeprowadzone przez siebie substancją, zmniejszającą działanie alkoholu. Skład chemiczny tej substancji trzymany jest w tajemnicy. Jest to podobno rozpuszczalna w wodzie pigułka, która podana osobie będącej pod wpływem alkoholu zmniejsza jego działanie o 40 procent.

Ważnym jest, że wiadomo także, jaka będzie cena tego "otróżwiczacza". James MacPerson zapewnia jednak, że cena ta będzie pewno niższa od ceny każdego "drinka".

NOWY POLSKI NUMER "OSSERVATORE ROMANO"

Ukazał się kolejny numer polskiego "L'Osservatore Romano" z datą luty 1983. Numer ten przynosi teksty, których aktualność bynajmniej nie uległa przedawnieniu...

I tak znajdujemy szereg tekstów papieskich wprowadzających w problematykę Roku Świętego, jak list Papieża do wszystkich biskupów świata z tytułowym: "Synod Biskupów i Rok Święty Jubileusz Odkupienia"...

Na szczególnie uważną lekturę zasługują przemówienie wygłoszone przez Ojca Świętego podczas dorocznego spotkania z korpusem dyplomatycznym akredytowanym przy Stolicy Apostolskiej...

Inny tekst, mający charakter wykładu o niesłabnącej aktualności, to przemówienie wygłoszone podczas prezentacji nowego kodeksu prawa kanonicznego. Ojciec Święty podejmuje w nim pytanie "czy jest prawo w Kościele"...

JAN PAWEŁ II W ROCZNICĘ POWSTANIA W GETCIE WARSZAWSKIM

Podczas pielgrzymki do Oświęcimia w czerwcu 1979 roku, zatrzymując się przed tablicą ofiar obozu śmierci w języku hebrajskim, wypowiedział następujące słowa: "Napis ten wywołuje wspomnienie narodu, którego synów i córki przeznaczono na całkowitą eksterminację"...

Dziś pragnę raz jeszcze odwołać się do tych słów, wspominając wraz z całym Kościołem w Polsce i z całym narodem żydowskim straszliwie dni powstania i eksterminacji getta warszawskiego, przed czterdziestu laty, od 19 kwietnia do połowy lipca 1943...

Pani Janoszkowo! Każdego tygodnia staję przed Tobą w ramach 600-nej rocznicy Twego błogosławionego wizerunku. Dziś proszę Cię abyś przyjął hekatombę ofiar tych naszych braci i siostr, którzy należą do narodu żydowskiego...

(Przemówienie w języku polskim w czasie audiencji generalnej w środę 13 kwietnia br.)

20-LECIE ENCYKLIKI PACEM IN TERRIS

W dwudziestą rocznicę ogłoszenia przez Jana XXIII encykliki "Pacem in terris" ukazał się w "Osservatore Romano" wywiad z ks. arcybiskupem Capovilla, b. sekretarzem Jana XXIII.

W Rzymie z okazji tej rocznicy Komisja Iustitia et Pax przy Episkopacie Włoch i Wydział Nauk Społecznych Papieskiego Uniwersytetu "Angelicum" organizują serię konferencji i spotkań na temat: "Współczesne problemy pokoju".

NIEDZIELA ZEŚLANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. JANA — 20, 19-23

A wieczorem tego samego dnia tygodnia, w domu, gdzie przebywali uczniowie przy drzwiach zamkniętych, z obawy przed Żydami, pojawił się Jezus...

Do czterdziestu dniach pobytu Chrystusa Zmartwychwstałego, wstąpił Jezus do nieba. Pod koniec swej działalności publicznej, przyobleczył Apostołów, iż ześle im z nieba Ducha Świętego...

Do czegoż wiatru gwałtownego? Wiatr gwałtowny oczyszcza powietrze i ożywia życie. Gdziekolwiek przejdzie, sprowadza błogosławieństwo niebios, zaleźnie od potrzeb, niósąc z sobą deszcz, ożywia rośliny, wznosi ożywczą atmosferę tam, gdzie panuje zuch...

To samo dokonał Duch Święty w dziedzinie ducha. Odświeżył szerokie dziedziny dusz ludzkich, usunął chmury niewiar, oczyścił świat z duchowej zgłizniny grzechu. Jednym słowem — przygotował świat pod zasiew ewangeliczny...

P. S. — Przeznaczaj 1 Lekcję: Dzień Ap. 2, 1-11 i 2 Lekcję: 1 Kor. 12, 3-7; 12-13.

DOKTORAT HONORIS CAUSA KUL DLA JANA PAWŁA II

Senat Akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na wniosek wszystkich Rad Wydziałów zwrócił się do Ojca św. Jana Pawła II, swego b. wieloletniego profesora, z prośbą o przyjęcie doktoratu honoris causa wszystkich nauk uprawnianych na KUL-u.

Na uczelnię przyszło pismo z Watykanu informujące, że Ojciec Święty przyjmuje ofiarowaną godność. Jednocześnie wyraża nadzieję, iż będzie mógł osobiście odebrać dyplom doktora honoris causa podczas swej pielgrzymki do Ojczyzny.

WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLNIEWIĘSCI O POLSCEWIĘSCI Z POLNIEWIĘSCI Z POL

W ROCZNICĘ 3 MAJA

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" wydała następującą odezwę na święto 3 maja:

"Zbliża się rocznica ustanowienia Konstytucji 3 Maja. Przed 192 laty nasi przadziadowie uchwalili dokument wprowadzający kraj na drogę nowego rozwoju politycznego i społecznego. Odrodzenie narodu i państwa zostało wówczas przerwane przez rosyjską interwencję zbrojną wspierającą rodzimą Targowicę...

W sierpniu 1980 r. ruch nasz zainaugurował proces przemian społecznych i gospodarczych. Stworzyliśmy szansę uratowania kraju przed katastrofą, w jaką wepchnęły Polskę 30-letnie rządy komunistyczne. Dziś, gdy nowa Targowica stara się przekreślić tę szansę — tradycja 3 Maja jest nam szczególnie bliska.

W dniu 3 maja w naszych zakładach pracy odświętnym ubiorem, kokardami w barwach narodowych, oraz minutą milczenia o godzinie 12 oddamy hołd pokoleniom Polaków, polskich patriotów, którzy oddali życie w walce o wolność Ojczyzny i prawa ludu.

Podpisano: TKK NSZZ "Solidarność" — Zbigniew Bujał, Władysław Hardek, Bogdan Lis, Józef Pinior, Eugeniusz Szumiejko.

POLSCY ARTYSTYCI W BERLINIE ZACHODNIM

Instytucje artystyczne Berlina Zachodniego cenią sobie kontakty z polskimi artystami. M. in. Henryk Baranowski na podstawie długotrwałego kontraktu, prowadzi scenę eksperymentalną "Transportheater". Erwin Axer od dawna już współpracuje jako reżyser ze znaną sceną Schiller-Theater w Berlinie Zachodnim. W najbliższym czasie poprowadzi on w Künstlerhaus Bethanien cykl wykładów z zakresu sztuki teatralnej.

PAMIENNIKI ŻYDOWSKIEGO ADWOKATA

Nakładem Wydawnictwa Literackiego w Krakowie ukazała się książka Bronisława Szatyna pt. "Na aryjskich papierach" — wstrząsający pamiętnik żydowskiego adwokata z Krakowa, który przeżył wraz z rodziną okres okupacji hitlerowskiej jedynie dzięki pomocy Polaków.

Mieszkańcy dziś w USA autor pamiętnika ukrywał się pod Krakowem na tzw. "lewych papierach" (fikcyjnych dokumentach tożsamości). Szczególnej pomocy udzielała mu rodzina Potockich i duchowniostwo katolickie.

O tych koszmarnych latach Bronisław Szatyn pisze: "Przeżyłem je w nieustannym zagrożeniu i ciągłej walce o uratowanie życia własnego i najbliższych".

700-LECIE SOPOTU

W 1283 roku książę Mściwój II nadał klasztorowi Cystersów w Oliwie 15 pomorskich wsi. Wśród nich znalazła się wieś Sopot. Wtedy to po raz pierwszy pojawia się nazwa tej miejscowości.

Ostatnio w sopockim Teatrze Wbrzeże zainaugurowano obchody VII wieków istnienia grodu. Mieszkańcy nie tylko posiadają symboliczny dąb siedmiusetletni, ale również wykonują wiele pomyślnych dla miasta prac, m. in. uporządkują bogate tereny zielone Sopotu. Odbędzie się również wiele wystaw o mieście i prezentacyjnych dorobek artystów, którzy w nim "zapuścili korzenie".

Również w roku jubileuszowy odsłonięty zostanie pomnik upamiętniający walkę i mecenstwo ludności podczas II wojny światowej.

STO LAT TRYLOGII

Sto lat temu, 2 maja 1883 r. na łamach dziennika warszawskiego "Słowo" zaczęło w odcinku ukazywać się "Ogniem i mieczem". Następnego dnia ruszył z drukiem krakowski "Czas", w końcu i "Dziennik Pomorski". Do dzisiaj, ale dopiero na "Potop". W ten sposób w trzech zaborach Polacy jednakowo pasjonować się mogli przygodami starszego szlachcika Zagłoby, Małego Rycerza, pana Kmicy, Longinusa Podbiłki...

Historia narodzin trylogii stanowi, kto wie, czy nie większy dramat, niż losy jej bohaterów. Autor jej kończył "Ogniem i mieczem" u boku ciężko chorej żony, swojej pierwszej czytelniczki, umierającej na gruźlicę w ciągłe zmieniających sanatoriach austriackich i szwajcarskich kurortów. I jak przeżył śmierć żony, która zmarła pod koniec pisania drugiego tomu. A on musiał pisać nieodmiennie dalej, bo odcinek szedł w trzech gazetach, tysiące czytelników czekały na dalszy ciąg...

"Przegląd Tygodniowy" PAMIENNIKI ŻYDOWSKIEGO ADWOKATA

Nakładem Wydawnictwa Literackiego w Krakowie ukazała się książka Bronisława Szatyna pt. "Na aryjskich papierach" — wstrząsający pamiętnik żydowskiego adwokata z Krakowa, który przeżył wraz z rodziną okres okupacji hitlerowskiej jedynie dzięki pomocy Polaków.

Mieszkańcy dziś w USA autor pamiętnika ukrywał się pod Krakowem na tzw. "lewych papierach" (fikcyjnych dokumentach tożsamości). Szczególnej pomocy udzielała mu rodzina Potockich i duchowniostwo katolickie.

O tych koszmarnych latach Bronisław Szatyn pisze: "Przeżyłem je w nieustannym zagrożeniu i ciągłej walce o uratowanie życia własnego i najbliższych".

700-LECIE SOPOTU

W 1283 roku książę Mściwój II nadał klasztorowi Cystersów w Oliwie 15 pomorskich wsi. Wśród nich znalazła się wieś Sopot. Wtedy to po raz pierwszy pojawia się nazwa tej miejscowości.

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

KRZYŻ JEST NASZYM ZNAKIEM

Niechaj więc nikt nie wstydyli się świętych znaków naszego zbawienia i tego najwyższego dobra, przez które żyjemy i przez które jesteśmy. Nośmy więc krzyż Chrystusa jak wieniec, bo wszystko, co się do nas odnosi, przez krzyż się wypełnia. Gdy trzeba się odróżnić przez chrzest, to przed krzyżem; gdy trzeba spojrzeć tajemniczo pokarm (Eucharystię), zostań świętym w kapłana lub uczynić coś innego, wstąpić staje obok nas ten znak zwycięstwa. Dlatego z wielką gorliwością znacymy go na domach, na drzwiach, na oknach, na czołach. Ten znak bowiem oznacza nasze zbawienie, wspólną wolność i laskawość Pana. "Prowadzą go — mówi — jak owcę na rzeź" (Dz. 8, 32; Iz 53,7). Gdy się więc żegnasz, przypominaj sobie całą treść krzyża, uśmiech w sobie gniew i wszystkie inne namiętności. Gdy się żegnasz, odczuj wtedy czoło swoje wielką ufnosia, zwołuj swą duszę. Wtedy zapewne, jakimi środkami osiąga się wolność. Dlatego też Paweł, wzywając nas do niej, to jest do odpowiadającej nam wolności, wzywa nas wspomnieniem o krzyżu i krwi Pańskiej, mówiąc: "Za wielką bowiem cenę zostaliście nabyli. Nie bądźcie więc niewolnikami ludzi" (1 Kor. 7,23). Bacz, powiada, na cenę za ciebie zapłaconą, a nie bądźcie niewolnikami zadowolonego człowieka — krzyż nazywa to zapłatą.

Nie palcem bowiem tylko trzeba czynić ten znak, ale najpierw postanowieniem i wiarą. Jeśli w taki sposób uczynisz go na swoim obliczu, wtedy żaden z nieczystych duchów nie będzie mógł stanąć koło ciebie, widząc brzoń, która została zrobiona, widząc krzyż, który mu zadał cios śmiertelny. Jeśli bowiem nas, który patrzymy na miejsce, na których trąca skazy, przejmują dręszcze, to pomyśl, czego domaga szatan, gdy widzi brzoń, przez którą Chrystus zniweczył całą jego brzoń i oddał głowę smoka (Ap 12, 1 n.; 20, 1 n.).

Nie wstydył się więc takiego dobra, aby się Chrystus Ciebie nie wstydył, gdy przyjdzie w chwale, i znak ten przed Nim świetnie zajśnie nawet nad promienie słońca. Albowiem wtedy okaże się krzyż, a samo jego ukazanie stanie się jakoby głosem, broniącym Pana wobec całego świata, i okaże się, że On nie z tego nie pominał, co do Niego należało (Dla naszego zbawienia). Ten znak także za naszych przodków odzwiercał zamknięte drzwi, obrwał zabójce trucizny i siłę ciekoty, leczący ukazania jadowitych zwierząt. Jeżeli bowiem otworzył bramy piekieł i uczynił wolnym dostęp do nieba, otworzył na nowo wejście do raju, zniszczył panowanie szatana, coż więcej dziwnego, że pokonał zabójce trucizny, dzikie zwierzęta i inne podobne rzeczy?

Wyrzyj więc na swym umyśle ten znak i obejmij go zbawienie dusz naszych. Ten krzyż, bowiem świat zwał i nawrócił, błąd usunął, prawdę przywrócił, uczynił z ziemi niebiosa, a z ludzi aniołów. Przed niego już szatan nawet przestał być groźny i można nim pogardzić. I śmierć nie jest już straszna, ale snem; przez krzyż wszystko, co było nam nieprzyjemne, zostało powalone na ziemię i zdeptał.

Jeśli więc ktoś powie: Oddajesz część Urkizywanemu? To odpowiedź nam dobitnym głosem i z radośnym obliczem. Oddaję część i nie przestaje oddawać. A gdy się rozemleje, to zapłacił nad nim, bo jest szalony; ty natomiast składaj dzieło i ki Panu, że udzielił nam takich dóbr, których nikt bez wyjątku objawienia nawet pojąć nie może; a on dlatego się rozemleł, bo "człowiek zwyciężył nie pojmując tego, co jest z Ducha Bożego" (1 Kor. 2,14).

Sw. Jan Chryzostom, "Komentarz do Ewangelii św. Mateusza" 54, 4 n. Thum J. Krystanicki, T. 1. Lwów 1886, s. 304 z.

Sw. Jan Chryzostom (350 - 407), kapłan Antiochii, w 397 r. wybrany został biskupem Konstantynopola. Oznaczał się świętością życia, a jego ułomiane posługi kaznodziejskiej i zdolności oratorskie spowodowały, iż otrzymał określenie "Złotoustnego" (Chryzostomos). Za swa bezkompromisowa postawa w stosunku do cesarzowej Eudoksj, która ganiła za przewracanie życia i niesprawiedliwość, a także protestował przeciwko bałwochwalczym honorom oddawanym jej posagowi, w wyniku jej intryg został skazany na banicję. Zmarł 14-9-407 r. w górach Kaukazu, w drodze na miejsce swego wygnania. Do końca swoich dni wznawał i wielił Chrystusa.

("Tygodnik Powszechny")

PRAWO I OBOWIĄZEK WOLNOŚCI

"Nie zapomnę i nie wyprze się tego, com głosił, odkąd zostałem biskupem krakowskim".

A głosiłem przez cztery lata, niełatwe lata: prawo i obowiązek rozmowy a nie przemocy. Prawo i obowiązek sprawiedliwości. Prawo i obowiązek wolności ku Bogu, ku prawdziwej kulturze i nauce.

Głosiłem prawo i obowiązek troski o dobro, o rodzinę, o Ojczyznę, wspólnej troski o Polskę, troski we współspółdzielności i współdziałaniu w pracach i obowiązkach obywatelskich. Mówiłem przed rukiem: "Jest tylko jedno wyjście — trzeba podjąć rozmowę ze społeczeństwem, ale rozmowę między równymi i wolnymi".

Mówiłem wtedy przed rukiem, że się tego nie wyprze i tego programu nie zapomnę. W dzisiejszą uroczystość przy trumnie św. Stanisława chcę wam to powiedzieć jeszcze raz: my się tego nie wyprzemy i tego programu nie zapomnimy. Jest obowiązek zapisany w sercu, w sumieniu każdego z nas. Powracam do tego, choć świadom jestem, że i teraz może się pojawić pytanie, czy to jednak nie jest polityką od ołtarza.

Ks. Kard. Franciszek Macharski (6-1-1983)

800-LECIE KOŚCIOŁA NAJSW. SALWATORA W KRAKOWIE

W kwietniu br. proboszcz krakowskiej parafii Najświętszego Salwatora, ks. prałat Jerzy Bryła zorganizował uroczystości z okazji 800-lecia tej najstarszej wspólnoty parafialnej w Krakowie obejmującej swym zasięgiem teren dawnej parafii miejskiej św. Zwieryniec. Tworzą ją kościoły Najświętszego Salwatora, św. Jana Chrzeciela i św. Augustyna z klasztoru Siostr Norderbanteek oraz dwie kaplice św. Małgorzaty i błogosławionej Bronisławy.

Kościół Najświętszego Salwatora początkami sięga czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego, pierwszych chrześcijańskich władców Polski. Wedle tradycji ongiś znajdował się w miejscu, gdzie krzyżownicy przysłany u schyłku X stulecia Mieszko I przez władce Moraw.

Parafia Najświętszego Salwatora wzmiankowana jest w źródłach już w roku 1183, kiedy biskup krakowski Gedego przyniósł ją z kościoła Najświętszego Salwatora do polskiego kościoła Najświętszego Salwatora. Kościół św. Augustyna (dziś wezwanie św. Jana Chrzeciela i św. Augustyna) wraz z klasztorzem Norderbanteek ufundował w roku 1163 rycerz Jaksa Gryfita. Od tej pory zakonnie, zwane przez ówczesną ludność Pannami Zwierynieckimi, bez przerwy opiekują się tą świątynią, w której znajduje się sanktuarium błogosławionej Bronisławy (zm. 1259) Norderbanteek. W obecnym kształcie zespół klasztorny jest celem wzbudzeniem o ciekawych wesołobokowych (począ. XVII w.) z elementami chatekultury. Wspomniane kaplice są obiektami wzniesionymi znacząco później. Drewniana kaplica św. Małgorzaty powstała w roku 1690, zaś kaplica bł. Bronisławy w 1861 na miejscu pastelni, którą zamieszkiwała Bronisława

STANISŁAW KOSZUTSKI

SPOMNIENIA Z RÓŻNYCH POBOJOWISK

DYWIZJON SZKOLNY

Adjutant pułku, Jerzy Piątkowski, rozsyła gońców. "Dowódcy szwadronów z zastępami, oficerzy łączności, lekarz, oficer łączności i łącznikowy, lekarz, oficer łączności i łącznikowy — na odprawę do dowódcy pułku. Skrupulatnie zawsze adjutant nie zapomniał nikogo."

Wkrótce, dźwigając deski z mapami, ruszają. Są dziś tacy sami jak zawsze. W kombinezonach, rewolwer nisko opuszczony, prawym udzie, lornetki za to wysoko pod brodą, dermatografy na sznurkach, w kieszeniach na piersiach — wszystko przydatne do przebywania w czołgach i do najporężniejszego użycia.

Wkrótce ich wszystkich znam — dwa lata później, w czasie wspólnej pracy, szkolenia i wypraw. Stają w przepisanym szyku, jak w przeszłości. Ostatnia odprawa przed walką. Wskazanie i zadanie nasze bez zmian. Jak wczoraj, w tym samym miejscu. O godz. 12,00 ruszamy na podstavę wyjściową do natarcia. Wstrzelacie. Po bombardowaniu lotniczym, rozkaz ruszy 1-szy Szwadron w dwóch liniach. Sikora (z-ca d-cy szw.) poprowadzi 1-szy Szwadron. Kierunek ruchu jak macie nakreślony na mapach. Wskazę go jeszcze za podstavę wyjściową w terenie.

Wkrótce 1-szy Szwadron wejdzie na faldę terenu. St. Aignan de Gramesnil (kryptonim Bana) — z-ca 2-gi Szwadron — podstawa razem ze 2-gim Szwadronem nie będzie czekał na faldzie, a na naszym dojeździe, ale ma iść dalej naprzód na pełnym gazie, aż do wzgórza przed wsią (kryptonim Krowa).

1-szy Szwadron ma iść ruchem kolumnowym, a nie "skokami" od stanowiska, gdyż chcielibyśmy w pozycje niemieckie jak najpóźniej wejść, zanim Niemcy ockną się z naszego ataku. W skrócie: 1-szy Szwadron ma wykonać w dym bombardowania. Edzio (kpt. Usnik) — z-ca 1-go szw. "kawalerzysta", wie jak to zrobić. Szwadron ze Szwadronem Dragonów pójdzie w kierunku 1-go Szwadronu. Dragoni dojadą na faldę "Baran". Tam zostawią swe wozy i posuwają się będą pieszo.

2-gim Szwadronem z dragonami pójdzie w kierunku Angielskich Skorpionów. Jeśli napotkają Skorpiony wysuną się naprzód i zrobią przelotną postawę. Pamiętajcie o ich osłonie. Szwadron pozostanie na podstavie wyjściowej. W razie potrzeby będzie wspierał cały czas ogniem ruch 1-go Szwadronu. Dołączajcie do mojego rozkazu, w razie czego zadymić od strony lasu.

1-szy Szwadron ma iść ruchem kolumnowym, a nie "skokami" od stanowiska, gdyż chcielibyśmy w pozycje niemieckie jak najpóźniej wejść, zanim Niemcy ockną się z naszego ataku. W skrócie: 1-szy Szwadron ma wykonać w dym bombardowania. Edzio (kpt. Usnik) — z-ca 1-go szw. "kawalerzysta", wie jak to zrobić. Szwadron ze Szwadronem Dragonów pójdzie w kierunku 1-go Szwadronu. Dragoni dojadą na faldę "Baran". Tam zostawią swe wozy i posuwają się będą pieszo.

11,45 sprawdzenie sieci radio. To jest pelen entuzjazmu i pyta kiedy dojdzie do Paryża. Ma tam narzeczoną Francuzkę. Pyta się inni z niego, ale on się tym nie interesuje. Zygryd Zawadzki jest uroczysty, choć do niego zaufanie. Oczywiście — jesteśmy pewni, jak zresztą i wszystkich inżynierów. Wielogórski (z-ca d-cy 2-go szw.) poprowadzi 1-szy Szwadron.

15 minutach rozchodzą się wolno do swoich stanowisk. Dochodzi godzina 8,00. Mgła zaczyna się gęścić. Huk dział osłabił. Słychać jeszcze z przodu pojedyncze nawały artylerii i głośny ostrą szarżę samolotów niemieckich dział przeciwlotniczych. W górze samoloty ciągną na siebie. Małutki "jeep" artyleryjski krąży spokojnie. Załogi krzątają się koło wozów i przygotowują.

czy nie zapomni ktoś zdjąć kapturów? Jak w ostatnim dniu manewrów przed powrotem do m.p. oddziału. Coś nowego i radosnego. Trudno mi myśleć że chłopców zostanie tu na zawsze, że do domu. Jest bardzo daleko, że na wojnie ludzie boją się. Wkrótce trzy godziny czasu. Przyjeżdża kwatermistrz pułku, z meldunkami. 1-szy Szwadron (tabór) doszedł na przedmieście Caen. Pyta czy czegoś nie zabrakło. Chwilowo nie trzeba nam nic. "Syci" — tak ludzie jak i czołgi.

POLONIA ZAGRANICZNA

OBRADY W JOLIMONT

W Jolimont koło Cherleroi odbyło się spotkanie Koła Belgijsko-Polskiego. Organizatorami byli członkowie ustępującego i nowo wybranego zarządu Koła z La Louvière.

Omówiwszy wyczerpująco program działania postanowiono m. in. podjąć wydawanie biuletynu informacyjno-kulturalnego pt. "Dzień dobry", zaktywizować działalność kulturalną poprzez organizowanie wspólnych wycieczek, w tym polonijnej wycieczki do kraju, szersze niż dotychczas rozpowszechnienie materiałów turystycznych, częstsze wyświetlanie filmów o Polsce. Ustalono, że opieka, jaką Koło rozważa nad zespołem folklorystycznym w Charleroi, powinna mieć nie tylko charakter pomocy finansowej, lecz także — i to przede wszystkim — organizacyjnej.

Podczas spotkania Koło przekazało kwotę 50 tys. franków belgijskich na zakup lekarstw dla Polski. Zakupem i transportem zajmą się działacze Koła. Przekazano także sumę 50 tys. franków na rzecz zakładu dla upośledzonych dzieci w środkowej Belgii.

W. BRYTANIA: OPIEKA NAD POLSKIMI STUDENTAMI

W Wielkiej Brytanii znalazło się wielu młodych Polaków emigrantów po ogłoszeniu stanu wojennego. Młodzież ta chciałaby studiować w wyższych szkołach angielskich. Władze brytyjskie zapewniają jej bezpłatną naukę. Ale pozostałe sprawy wyżywienia, mieszkania, podręczników itp. Studentom angielskim pokrywają te wydatki stypendia państwowe, natomiast polscy młodzi emigranci nie mają szans ich uzyskania. Zawiązała się więc niezwykle pożyteczna instytucja pomocy tym naszym rodakom. W skład jej wchodzi Anglia i Polacy osiadli w Anglii. Stworzyli oni fundusz stypendyjny i społeczny o nazwie "Polish Students Appeal Fund". Stroną prawną tego funduszu zajęł się bezpłatnie polski adwokat od dawna praktykujący w Londynie: mec. Stefan Farren. Fundusz dla sprostania swym zadaniom musi zebrać około miliona dolarów. Pomagają i bardzo pozytywnie odnoszą się do zadań funduszu naukowe instytucje brytyjskie, nadto w tej akcji bierze też udział Stowarzyszenie Polskich Kombatantów. Inicjatorem funduszu jest prof. Peter Wiles — rektor London School of Economics.

REFN: "OJCIEC" BOLKA I LOLKA POMAGA POLSKIM DZIECIOM

Reżyser Alfred Ledwig, znany autor filmów dla dzieci "Bolek i Lolek" z niedawna mieszka na terenie Westfalii, w mieście górniczym Lüdenscheid. Nie przypadkiem też dobrze działający w tym mieście związek niemieckiej młodzieży katolickiej zwrócił się do niego z prośbą o zaprojektowanie nalepki informującej o akcji pomocy dla polskich dzieci p.n. "Deutsche Kinder helfen polnischen Kindern".

Pan Ledwig nalepkę zaprojektował, a młodzież niemiecka w/w organizacji zajęła się rozpraszaniem jej wśród innych młodzieżowych organizacji. Na początek wydrukowano 4 tys. sztuk w cenie produkcji po 20 fenigów za sztukę. Nalepka sprzedawana jest za 1 markę. Można ją otrzymać pod adresem: Bund der Deutschen Katholischen Jugend BDK. Postfach 1906, 5880 Lüdenscheid.

DZIAŁ POETYCKI Stanisław Baliński

OJCZYŻNA SZOPENA

Cóż to była za dziewczyna, romantyczna Pani, Wszyscy się w niej kochali, umierała dla niej. Wszyscy cierpieli za nią najdotkliwiej krzywdy, Nawet ci, co jej oczu nie widzieli nigdy.

Z jej imieniem na ustach w Hiszpanii konali, Marząc na złotych skatach o Mazowsza polach; Dla niej się w czarnych płaszczach podróżnych zjeżdżali Do fosjorycznych portów Konstantynopola.

Za nią tesknili długo po nocach i rankach Na Dalekim Zachodzie w Ameryki preriach I pieśni o niej snuli i o jej kochankach, Zatrąconych, zawiązanych śniegiem na Syberiach.

Mówią im obey ludzie: po co cierpieć dla niej, Tymczasem: że nie warto, że jak gwiazda pierzacha, Ale oni nie słyszą, na śmierć zakochani, I dalej za nią gonią po lądach, po zmierzcach.

I dalej znoszą dla niej pod niebem nieszczęścia Smiertelny chłód wygnania na mongolskich mrozach, I w nowo idą piekło, zaciskając pięści, Na nowo upodlen ludzkich w niemieckich obozach.

I dalej o nią walczą na Norwegii śniegach, I na piaszczach Egiptu w rozpalonym powietrzu, Umierają samotnie w gajskich szeregach, I w Anglii, wczecnie wolnej, unoszą się w powietrzu.

Wszystko dla niej poświęca i znośną w milczeniu, Na przekór wielkim próbom, które los przynosi, A ona, ranna w serce, bezbronna w cierpieniu, Niczego od nich nie chce i o nic nie prosi.

Tylko czasami nocą, gdy rozpacz opada I gdy Szopen, jak wiadomo, gra im na pianinie, I są Szopen, caka w czerni, staje przy nim blada Zjawia się, caka w czerni, staje przy nim blada I spiewa do nich cicho — że jest, że nie zginie.

USA: W 300-LECIE ODSIECZY

Dr Edward C. Różański, przewodniczący Komitetu obchodów zwiędstwa pod Wiedniem, jaki zawiązał się w Chicago, jest wydawcą przedruku broszury jaka ukazała się po raz pierwszy w 1883 r. nakładem chicagowskiej "Gazety Polskiej". Autor, Paweł Sobolewski, zesłaniec z 1831 r., pierwszy dziennikarz w Ameryce, opatrzył ją tytułem "Król Polski Jan Sobieski, wojskowy geniusz wszechczasów" i podtytułem "Bitwa pod Wiedniem, 12 września 1683".

"Odtwarzając skromną monografię Pawła Sobolewskiego — pisze wydawca w przedmowie — napisaną 100 lat temu dla uczczenia zwiędstwa króla Sobieskiego pod Wiedniem, mamy na uwadze trzy kwestie. Po pierwsze — pragniemy uczcić pamięć najmłodszego polskiego emigranta, który dotarł do tych brzegów z grupą rodaków w 1834 r. Opanowawszy język angielski Sobolewski stał się fundatorem prasy polonijnej, rozpoczynając w 1842 r. redagowanie i wydawanie magazynu "Poland" w Nowym Jorku. Po drugie — jako pierwszy przelożył on na język angielski swoją pracę "Poeci i poezja polska", wydana w Chicago w 1880 r. Po trzecie — jego hold oddany królowi Janowi III Sobieskiemu w 1883 r. miał się okazać jego ostatnią pracą literacką, jako że zmarł wkrótce potem w roku 1884".

Kończąc E. Różański wyraża przekonanie, że ta pierwsza w Ameryce praca sławiąca polskiego króla, który przed 3 wiekami ocalił chrześcijaństwo, będzie najlepszą formą uczczenia 300 rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej.

KANADA: Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Po ciężkiej chorobie zmarł w Montrealu przeżywszy 73 lata Stanisław Purski, inżynier mechanik, prezes Stowarzyszenia Techników Polskich, wyróżniony m. in. dyplomem premiera Kanady za zasługi dla tego kraju.

S. Pruski był absolwentem i asystentem Politechniki Warszawskiej. Podczas ostatniej wojny pracował w przemyśle lotniczym USA i Kanady. Po wojnie związany był m. in. z kanadyjskim ministerstwem Komunikacji jako konsultant i projektant wielkich obiektów wodnych — na rzece św. Wawrzynca, kompleksu La Grande i in. Był autorem ponad 60 projektów zamknięć wodnych.

PO PRZEJŚCIU NA EMERYTURĘ OPIEKOWAŁ SIĘ WIELOMA MŁODYMI INŻYNIERAMI POLSKIMI W KANADZIE.

AUSTRALIA: POLAK NA ZNACZKU

W wyniku dwuletnich starań Studium Historii Polonii Australijskiej w Melbourne oraz Polsko-Australijskiego Towarzystwa Kulturalnego z siedzibą w Glebe (Nowa Południowa Walia) we wrześniu ubr. podczas tygodnia znacząca australijska poczta australijska wprowadziła do obiegu serię np. "Australian Explorers". Jeden z znaczków tej serii przedstawiać będzie podobiznę badacza i odkrywcy Pawła E. Strzeleckiego. Jego wartość nominalna wynosi 27 centów.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS

AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO

TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.
LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA — PARANA

entre amigos

Uma revista antiga com uma dinâmica nova

CONTENDO 44 PÁGINAS - MENSAL - FORMATO MAIOR E CAPA COLORIDA

PARA RECEBER-LA BASTA ESCREVER PARA:

GRÁFICA VICENTINA LTDA.
ALAMEDA CABRAL, 846
CAIXA POSTAL, 988
80.000 — CURITIBA — PARANA

ASSINATURA PARA 1982 — APENAS Cr\$ 1.500,00

(Remeter Cheque Bancário-pagável em Curitiba, Ordem de Pagamento. Vale Postal ou Valor Declarado à Gráfica Vicentina Ltda.)

W KÓŁKU RODZINNYM

KS. LESLAW JEZOWSKI

Zaslugi Świętych Polskich dla naszego narodu

("DUSZPASTERZ POLSKI ZAGRANICĄ")

15)

Swoje życie małżeńskie św. Jadwiga oparła na prawie Ewangelii. Zasłynęła jako wierna, dobra żona, dbająca o zgodę pożycia z mężem...

Wydała na świat sześcioro dzieci. W ich wychowaniu położyła nacisk, aby były dziećmi nie tylko swoich rodziców, swojego narodu...

Najbardziej znany w dziejach jest jej najstarszy syn Henryk II o przydomku Pobożny, który objął we władanie ziemie śląską i pozostałe księstwa swojego ojca...

Św. Jadwiga jeszcze za życia swojego męża często przebywała w klasztorze trzebnickim, nosiła habit zakonny, zachowywała regułę...

Jedno z nich miało miejsce wtedy, gdy modliła się przed krucyfiksem w kościele klasztornym, polecając Bogu prośby. Pan Jezus odjął od drzewa krzyżowego swoją prawicę...

Inna legenda utrzymuje, że pewnego razu przybył do klasztoru ubogi pielgrzym, prosząc o jalmużnę. Św. Jadwiga wyszła go powitać i omyła mu z błota nogi...

Zgon świętej księżny Śląska i zakonniczki trzebnickiej nastąpił w dniu, który sama wcześniej zapowiedziała, 15 października 1243 r....

Moi drodzy! Kroniki zanotowały zachowanie się św. Jadwigi w czasie najazdu Tatarów, gdy jej syn Henryk II Pobożny miał stanąć na czele rycerstwa...

Była więc Jadwiga poniekąd współtwórczynią Polski, tej Polski, którą nazywano przedmurzem chrześcijaństwa.

Św. Jadwiga nauczyła też inne matki polskie, że zdrowie, powodzenie, doczesne szczęście ich dzieci nie może być najwyższym dobrem...

Np. na cmentarzu Obronców Lwowa, na grobach dziewcząt z chłopców, którzy polegli w 1919 r. można było czytać napisy sporządzone przez ich rodziców...

Z miastą tego wyjechała samochodem dwóch młodych kapłanów. Jeden był księdzem kilka lat, drugi zaledwie jeden rok. Po kilkunastu minutach ulegli wypadkowi drogowemu...

Starość zdrowa i szczęśliwa

"Stary jest ten, kto rezygnuje z młodości". Wyraził się tak kiedyś Winston Churchill. Ojciec mój, dr Tarnawski twierdził, że dlatego dożył późnego wieku, że od 50 roku życia stosował higienę osobistą...

Trzeba umieć się postarzyć z godnością, "bez szemrania", bez narzekania, trzeba zdać sobie sprawę, że starość przyszła musi i nie jest niczym nadzwyczajnym.

Jakie są choroby wieku podeszłego? Zawały serca, udary mózgu, zwyrodnienie mięśnia sercowego, rzedzenia płuc, choroby reumatyczne, wszelkiego rodzaju nowotwory...

Starość jest okresem, w którym trzeba żyć normalnie, tylko w trochę zwolnionym tempie. Starszych ludzi powinno się traktować normalnie. A co robi rodzina i najbliżsi?

Zgadza się, że osoba zupełnie zdrowa zaczyna odczuwać zmęczenie spowodowane często brakiem ruchu, świeżego powietrza oraz przejeżdżania się lub jedzenia niewłaściwych produktów.

Bezkrytycyzm i lekomyślność w używaniu leków często wywołuje zaburzenia w czynnościach wątroby, nerek, szpiku kostnego. Mogą nawet powstać zaburzenia emocjonalne...

Taki sposób leczenia był stosowany w zakładzie mego ojca, A. Tarnawskiego w Kosowie, we wsch. Małopolsce. Celem kosowskiej lecznicy było nie tylko leczyć ludzi, ale nauczyć ich zdrowego życia w domu.

C. Tarnawska-Busza

Jaką dziewczynę wybrać za żonę?

Najlepszą małżonką jest kobieta, która nie ma wymagań. Prócz tego żona powinna być skromna i wierna. Jeśli daliśmy do tego zdrowy organizm i dobrą wolę będziemy mieli idealny typ kobiety.

Ujemną stroną płci żeńskiej jest zwyczaj wmwiania w siebie czegoś bez powodu, która to wada często staje się przyczyną nalogu, dokuczania małżonkowi i nawet niezachowania wierności małżeńskiej.

Nawet piękny strój jaki nosi kobieta nie robi wówczas wrażenia, gdyż zbyt wygórowane pojęcie o sobie doprowadza kobietę na bezdroża.

Zrozumiemy wówczas łatwo, jak kobieta niepretensjonalna nadaje się dla związku małżeńskiego, który nieraz wymaga zaparcia się siebie w ciężkich chwilach życia.

Nie ma kobiety brzydkiej, każda ma jakiś urok przyciągający mężczyźne, gdyż tak samo jak i rysy twarzy, budowa ciała, sympatyczne zachowanie się i ujmujący sposób zjednywania sobie ludzi jest częścią tej piękności.

Duch jaki posiada, kobieta, która potrafi związać silnie mężczyźne z ogniskiem domowym jest najważniejszy a może stanowi i nieodłączny czynnik małżeńskiego szczęścia.

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

Senhora! Anualmente faça seu exame preventivo contra o câncer. Procure os centros médicos da Casa de Saúde Paciocini. Aproveite e vacine-se contra a gripe.

Rua Lourenço Pinto, 83 - Fone: 232-2323 80.000 CURITIBA - PARANÁ

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK

Alameda D. Pedro II, 602 - BATEL

Horário: Das 15,00 às 19,00 horas

MÓVI SIE PÓLSKU!

- FACIL ESTACIONAMENTO -

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI

SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE I.T.D.

Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 - Tel.: 282-0868

São José dos Pinhais - Paraná

DR EDWARD ZELAK

Zalutnia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. - Przeprowadza inwentarze.

Rua Emiliano Perelma, 10 - 4. piętro - Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco - Fone: 282-0278 - Curitiba - PR.

ELIMAR SZANIAWSKI

Causas cíveis e comerciais - Despejos - Inventários - Cobranças - Família.

Direito do Trabalho e Direito Administrativo.

Horário: Das 9,30 às 11,30 e das 15,00 às 18,00 horas.

Av. Luiz Xavier, 68 - 11.º and. conj. 1105 - Ed. Tijucas

80.000 CURITIBA - PARANÁ

SSANIE PALCÓW

Dla odmiany, zróbmy uwagę na najniższe pociętych i powszechny niemal u nich zwyczaj "trzeźmania" paluszka w buzi!

Podzielone są na ten temat opinie. Niektóre mamusie uważają, że jeśli trzymanie paluszka w buzi i z reguły ssanie go sprawia dziecku przyjemność - to niech ssie. Inne, dbające o dobre maner...

Jak ta sprawa wygląda z punktu widzenia medycznego? Dzieci, dwu, trzyletnie biorą do ust wszystko co im wpadnie w rękę.

Jest to przyzwyczajenie szkodliwe dla zdrowia i to bardziej niż się na ogół przypuszcza. Pалеc zawsze, nawet po umyciu, jest w zanieczyszczeniu biologicznym, brudny.

Ważnym sposobem jest delikatne smarowanie palców jada nieszkodliwą dla zdrowia substancją o przykrym smaku (np. roztwór chiniowy). Gorycz wytwarza odruch wymiotny i niemal zawsze odzwyczaj dziecko od ssania paluszka.

E. Kostełec

KUCHNIA POLSKA

ZEBERKA ZAPIEKANE

500 g zeberek, 1 kg ugotowanych ziemniaków, szklanka kwaszonej kapusty, kilka suszonych borowików, cebula, pieprz, żyłka oleju, żyłeczka masła.

Zebrałka obtowywać w wodzie, wywar zużyć do zupy. Mięso oddzielić od kości. Do kapusty dodać posiekaną cebulę i przyrumienioną na oliwie. Grzyby wymyć, pokroić, zgrzybów zachować. W dobrze natuszczonym naczyniu ogniotrwałym ułożyć warstwy pokrojone ziemniaki, kapustę, mięso i grzyby, wierzch przykryć warstwą ziemniaków, przybrać kawałkami masła, wstawić do nagrzanego piekarnika i zapiekać 50 - 60 min.

ZEBERKA WIEPRZOWE Z JABŁKAMI

1 kg zeberek wieprzowych, 3/4 szklanki tartej bulki, jajo, 50 g tłuszczu, 5 kwaśnych jabłek, pół szklanki soku jabłkowego, parę goździków, kilka ziaren pieprzu, pół łyżeczki cukru, żyłeczka kminiku, sól.

Zebrałka umyć, włożyć do niewielkiej ilości wody i gotować ok. 40 minut. Po wyjęciu pokrajać na porcje, 2 zebrałka, obtoczyć w rozbełtanym jajku i tartym bucie, obsmażyć na tłuszczu. Do przedcedzonego rosołu dodać sok jabłkowy, rozprzodowaną w niewielkiej ilości wody mąkę i stale mieszać zagotować.

Sos powinien uzyskać konsystencję gęstej śmietany. Umyte jabłka posypać kminikiem i kukrem, upiec w piekarniku uważając, aby się nie rozpadły. Na środek półmisek ułożyć rzędem jabłką a z obu stron smarzone zebrałka. Całość posolic sosem. Podawać z purée ziemniaczanym lub kromkami ciemnego chleba.

Uśmiechnij się...

— Dlaczego wkładają chirurdzy rekawiczki gumowe przed operacją?

— Aby nie pozostawić odcisków palców.

HUMOR KRAJOWY
Odnowa w partii. W biurze sekretariatu PZPR spóźnił się do pracy jeden z urzędników. Zgłasza się do sekretarza i tłumaczy:

— Tow. sekretarz, wychodząc z domu spotkałem czarnego kota i rad nie rad, musiałem zawrócić z drogi i przejść inną.

— Czy wy, towarzyszu zwiariowaliście? - krzyczy zdenerwowany I sekretarz, po czym dodaje - Dobry komunista nie wierzy w zabobony.

— Przepraszam, towarzyszu pierwszy, ale co należało wtedy zrobić?

— Zupełnie normalnie. Przejechałbym się znakiem krzyża i bez straty czasu pojechałbym do biura.

— Jedno mnie pociesza, że mąż nie cierpił długo - mówi młoda wdowa.

— Tak krótko byłicie państwo żonaci? - pyta słuchający jej wynurzeń.

Jesus de Nazaré - (VII)

PAROLA ETERNA (continuação)

...se neles houvesse pouca tristeza e divisão. Rumina-
 a margem da ceia impregnada de anúncios sobre a mor-
 eiração. O que vai acontecer ainda? Talvez agora
 seão as compridas mãos assassinas para pegar "Te-
 José, sempre invisíveis, mas anunciadas? Quando
 sobre a Sua cabeça as primeiras pedras? O que será
 ritos discípulos do Rabi, que falou sobre si que mor-
 uma morte ignominiosa de malfetor? Será que com
 çadas deverão defendê-lo diante dos criados de Caifás?
 queriam fugir diante do futuro, que investe contra
 um escópio provocado! O, como queriam fugir
 sa saturada de pavor!

...vendo a sua tristeza, voltou-se para eles e pergun-
 Por que está aterrizado o vosso coração? Que o vosso
 não se perturbe. Não temais aqueles que matam o
 e deixar abertamente diante dos homens, este também
 e deixar abertamente diante dos homens, este também
 e deixar abertamente diante dos homens, este também

Meus amigos! Digo-vos estas coisas — não falei isto até
 agora, porque estava convosco — para que vos lembreis, quan-
 do chegar a vossa hora e estiverdes sozinhos, que vos falei
 isto que estou dizendo agora.

Por que se atemoriza o vosso coração? — perguntou su-
 plicante. — Que o vosso coração não se atemorize. Se me
 amais verdadeiramente, grande seria a vossa alegria, que
 vou para o Pai! Alegrai-vos! Regozija-vos! Batei as palmas, que
 em breve virá a realização! Bom e proveitoso será para vós,
 quando for, porque se eu não for, o Consolador não virá a
 vós. Ele virá, ensinará e convencerá o mundo do pecado, da
 justiça e do juízo.

Já não posso falar muito convosco, porque se aproxima
 o príncipe deste mundo. E eu lhe cederai submissamente em
 testemunho que estou agindo conforme a vontade de meu Pai.
 Por que se atemoriza o vosso coração? Que o vosso coração
 não se atemorize. Eu vos deixo a paz, e a paz, que eu vos deixo
 não se atemorize. Eu vos deixo a paz, e a paz, que eu vos deixo

Continuou a falar com voz macia, tão como se a voz não
 fosse uma torrente de sons, mas uma nuvem empulmada:
 — Como o Pai me amou, assim também eu vos amei. Perma-
 necei no meu amor, e com certeza perseverareis, se guar-
 dardes os meus mandamentos. Ordeno-vos, pois, que vos ameis
 uns aos outros, como eu vos tenho amado, porque não há
 maior amor do que aquele, quando o homem dá a sua vida
 pelos seus amigos. E vós sois meus amigos. Lembrai-vos, to-
 davia, que não fostes vós que me escolhestes, mas fui eu que
 vos escolhi e destinei para irdes e produzirdes frutos e o vos-
 so fruto seja fértil, belo e eterno.

Não vos amedronteis, escolhedes meus, se o mundo vos
 odeia. E sabe que, primeiro do que vós, me saciou e desal-
 terou a mim como o seu ódio. Se fosseis do mundo e vivésseis
 somente deste mundo, o mundo amar-vos-ia com ardor e lou-
 varia, e glorificaria, mas sendo os filhos dos homens! Eu vos
 escolhi do meio de todos os filhos dos homens! Eu vos
 odeia com um ódio ardente! Tende confiança em mim! Eu
 venci o mundo! Por que o vosso coração se perturba? Que o
 vosso coração não se perturbe!

Estavam calados.
 Olhou para eles com um doloroso ressentimento.
 — Pedistes até agora ao Senhor em meu Nome?
 Estavam calados.
 Esperavam.

Jesus sabia o que estavam aguardando.
 Ergueu-se. Os apóstolos levantaram-se dos lugares.
 — Teria ainda muitas coisas para vós dizer — disse com
 voz dura — mas sei que se disser isto, o que quereis ouvir de
 mim, NÃO SABERIEIS SUPORTAR ISTO.

Interrompeu. Elevou alto a sua mão direita, franzina, que
 se transparentava ao de dedos largamente separados. E com
 a sombra pentadigital encobria o Seu rosto.
 — Quereis saber quem sou eu? Dir-vos-ei, quem sou!

Ficaram petrificados.
 — Eu sou a verdadeira Vinha do Senhor, e o meu Pai é
 o Viticultor. Ele poda todo ramo que não produz fruto em
 mim. E aquele que produz fruto, limpa, para que produza fru-
 to abundante.

Permaneci em mim e eu permanecerei em vós. Assim
 como o ramo não pode dar fruto por si mesmo, se não perma-
 necer na videira, assim também vós secareis, se não perma-
 necerdes em mim.

Eu sou a Videira genuína do Senhor, e vós sois os meus
 ramos. Ainda mais um breve momento, e já não me vereis
 mais. E mais um breve momento, e novamente me vereis, por-
 que vou ao Pai!

A sombra pentadigital da mão elevada de Jesus continua-
 va caindo sobre o Seu rosto.
 — Murmurais, estais consternados e quereis perguntar-me,
 porque não entendeis o que estou falando! Mas virá o dia, no
 qual ver-vos-ei de novo, e então alegrar-se-ão os vossos cora-
 ções, porque compreendereis tudo e nada perguntareis a mim
 e ninguém tirará a vossa alegria!

Até agora falei a vós em parábolas. No entanto, está che-
 gando a hora em que já não vos falarei mais em parábolas,
 mas vos falarei abertamente tudo acerca do Pai.
 A mão de Jesus caiu lentamente, descobrindo a Sua face.
 — Esperamos esta hora, Rabi! — exclamou Kefás.
 — Quando falarás sem parábolas... — sussurrou Tomé, o
 Gêmeo.

— Quando nos dirás tudo claramente... — acompanha-
 va-o Tiago ben Alfeu.
 Para que possamos saber tudo a Teu respeito... para
 não pecarmos mais fazer perguntas! — clamavam outros.

— Pois não acreditamos, Rabi, que viste de Elóhim —
 exclamou João ben Zebedeu.

(Continua)

SOLUÇÃO AOS TRANSPORTES

O elevado preço dos com-
 bustíveis, assim como a satu-
 ração do tráfego nas grandes
 cidades, têm levado os plane-
 jadores, em todo o mundo,
 a investir em soluções de
 transporte arrojadas, que re-
 solvem criativamente os pro-
 blemas de congestionamento,
 poluição sonora e do ar, vi-
 venciados diariamente nos
 grandes centros urbanos.

O projeto de implantação
 do Bonde Aéreo está sendo
 desenvolvido há vários anos
 através de um trabalho con-
 junto da Siemens AG e Due-
 wag. Sua viabilidade técnica
 já foi comprovada exaustiva-
 mente no Centro Siemens de
 Pesquisas, em Erlangen, onde
 o sistema foi submetido a 4
 anos de testes operacionais,
 tendo as cabines automáticas
 percorrido um percurso superi-
 or a 300.000 km.

Segundo essa tendência, a
 República Federal da Alema-
 nha, através do seu Minis-
 tério de Pesquisa e Tecnologia,
 está investindo cerca de US\$
 10 milhões no desenvolvimen-
 to de um sistema de trans-
 porte urbano alternativo.

Ingressando agora na últi-
 ma etapa do projeto, Siem-
 ens e Duewag instalaram a
 primeira linha de Bondes Aé-
 reos aberta à população, com
 1.100 metros de extensão. O
 local escolhido foi a Univer-
 sidade de Dortmund, onde o
 sistema será utilizado diari-
 mente por cerca de 4.000 pas-
 sageiros, estudantes que se
 deslocam continuamente en-
 tre os dois principais seto-
 res do campus universitário.

Com o nome de Linha Sus-
 pensão, este sistema atua co-
 mo um verdadeiro Bonde Aé-
 reo. "Penduradas" a 15 me-
 tros do chão em um trilho
 de aço, cabines com capaci-
 dade para 42 passageiros des-
 lizam no ar à velocidade de
 até 50 km/h. Totalmente au-
 tomatizadas, as cabines exe-
 cutam seu trajeto, recolhem
 passageiros, reduzem veloci-
 dade e controlam seu tempo
 de parada sem a necessidade
 de operador. O controle des-
 tas e de outras operações é
 realizado com absoluta segu-
 rança por um computador.

Nos horários de pico, duas
 cabines automáticas foram
 programadas para um máxi-
 mo de espera de 3 minutos
 nas plataformas de acesso.
 Fora desses horários, as cabi-
 nes poderão se deslocar a
 chamado de um usuário, atra-
 vés de um sistema que lemb-
 ra o dos elevadores automá-
 ticos.

-Utilidade Pública-

PARÓQUIA SANTO ANTONIO

Rodovia do Café, km 4 — Orleans

— FESTA DO PADROEIRO —

12 DE JUNHO DE 1983

O Conselho Pastoral e a Comissão de Finanças convidam
 o povo em geral para participar dos festejos do seu Padroeiro,
 cuja renda revertirá em benefício da construção de salas para
 Catequese e Biblioteca Paroquial.

— FESTEIROS

Todos os paroquianos, que poderão dar sua contribuição
nas coletas das Missas.

PROGRAMA

11 de junho — Sábado

19:00 hs. — MISSA DOS NAMORADOS.
A seguir — QUERMESSE.

12 de junho — DOMINGO

6:00 hs. — Alvorada.
8:00 hs. e 19:00 hs. — Missa Comunitária.

10:00 hs. — MISSA SOLENE na intenção de todos os pa-
roquianos, celebrada por D. PEDRO FEDALTO e outros sacer-
dotes. Participação especial — CORAL DO SEMINÁRIO SÃO
JOSE.

Após a missa, churrascada, funcionamento de bar e cozi-
nha com seu completo serviço de atendimento e jogos diversos.

18:00 hs. — CONCURSO DA SINHAZINHA 1983, com en-
trega de prêmios das contribuições e Sinhazinha e apresen-
tação das mesmas.

— Animação da festa a cargo da "BANDINHA WEISS".

* * *

Gentileza da: GRAFICA VICENTINA LTDA.

BÊBES DE PROVETA: HOMENS OU MÁQUINAS?

Quando demasiadamente preocupado em controlar o
 tipo de natalidade através de anticoncepcionais e
 encontramos a mesma ciência fornecedora de técnicas
 para conseguir este controle, desenvolvendo técnicas
 sofisticadas para "fazer bebês artificiais". Dian-
 ta esta contradição, pergunto-me qual será a finalidade
 desta. Porventura será a de limitar a natalidade? Será
 desenvolver técnicas sofisticadíssimas para que, além dos
 casais, cada casal possa ter seu filho fecundado arti-
 ficialmente? Ou quem sabe não seja a finalidade da ciência
 a de criar um ponto de crise e destruí-la quando lhe pa-
 reça conveniente e, desta maneira, tornar-se um deus
 do Deus da Vida?

Quando pretende tornar-se o deus do mundo atual, ma-
 nifesta o desejo de mais sagrado pertence a cada ser: a
 vida. Quando a procura destruí-la desde o momento da
 concepção, o ser humano começa a existir, ele é eli-
 minado. Se fosse um empecilho para a realização e o
 ser humano, ele seria eliminado. Por outro lado, ve-
 mos a ciência preocupada em criar a vida humana onde
 não existem condições naturais para que ela desabroche. Es-
 ta a mesma ciência, ou numa guerra, onde uma arma
 destrói e outra destrói? Por um lado, destrói-se a vida
 e por outro constrói-se uma vida anormal, artificial.

Ocorre a união do óvulo com o espermatozoide no
 ventre natural, o novo ser concebido encontra no ventre
 da mãe carregado de amor. Ao contrário, quando o
 ser humano é criado artificialmente, no momento da concepção,
 não passa a existir não encontrará amor e ca-
 riocêntricas científicas de quem se acha no di-
 versas preocupações científicas e ausência de amor
 com que o ser concebido sinte-se rejeitado desde
 a concepção, o Homem necessita de um am-
 parco para crescer. O Homem é antes de tudo alguém que sente
 amor e ser amado. O Homem é o desabrochar
 do resultado de uma ciência ávida de conqui-
 stas (CIC).

Frei Angelo Pastore, O.F.M.

MOVIMENTO EUCARÍSTICO JOVEM

Alguns problemas da Pastoral da Juventude

Por ser constituída na sua lide-
 rança e no seu todo de pessoas im-
 perfeitas, é natural que a Pastoral de
 Juventude de uma diocese ou paróquia
 venha cometer erros, falhas e até graves des-
 vios. Isso não a invalida. Apenas exi-
 ge maior cuidado e maior humildade
 de parte dos que a dirigem e dos que
 dela fazem parte consciente e volun-
 tariamente.

PROBLEMAS MAIS OU MENOS COMUNS À PASTORAL DE JUVENTUDE:

1. Falta de planejamento.
2. Isolacionismo dos grupos.
3. Planejamento apenas no papel.
4. Planejamento das etapas ou revisão fiscalização de sua execução.
5. Ingerência excessiva dos adultos na direção.
6. Omissão ou marginalização dos adultos na direção, com excesso de peso na opinião dos jovens, em geral despreparados para a visão mais amadurecida da pastoral da vivência.
7. Enfase demasiada na vivência, sem estudo ou ação.
8. Enfase demasiada na ação, sem vivência ou estudo.
9. Misticismo e pietismo exagerado.

10. Engajamento precoce, sem o devido preparo.
11. Imediatismo de cursos rápidos, após os quais os jovens são lançados à ação apostólica, sem haver assimilado o que aprenderam.
12. Excesso de abordagem política, em detrimento da informação e da formação religiosa.
13. Excesso de doutrinação religiosa, sem a colocação clara da realidade do momento.
14. Excesso de jogos, brincadeiras e pouca seriedade.
15. Pouca motivação, pouco esporte, pouca animação de grupo e excesso de palestras e estudo ou oração.
16. Individualismo ou separatismo dos demais grupos e movimentos da diocese.
17. Fechamento para os outros grupos de tal forma que os membros do grupo ou movimento X só lêem revistas, só cantam e só se reúnem com gente do seu grupo.
18. Proselitismo velado de alguns grupos ou movimentos que tentam atrair para suas reuniões elementos úteis em outros grupos.
19. Pouca ligação com as normas da diocese. O grupo obedece cegamente às instruções de fora, mas não liga as orientações do bispo ou da Pastoral Diocesana.
20. Falta de respeito à pedagogia das idades, com queima de etapas.
21. Falta de pedagogia a ponto de obrigar os novos a começar onde outros já estão há meses ou anos.
22. Prepotência dos veteranos que raramente cedem seus postos aos

mais novos, e quando cedem, acabam saindo do grupo por não saberem fazer parte dele sem liderar.

23. Problemas afetivos como namoros, inimizades, antipatias, disputa de rapazes ou garotas, ciúmes, atitudes, brincadeiras mal aceitas ou mal feitas, que acabam interferindo na convivência do grupo.
24. Falta de pontualidade e de seriedade na execução dos compromissos e encargos assumidos.
25. Programação de palestras, sem o conhecimento da autoridade local ou diocesana.
26. Fechamento num ESQUEMA, numa LINHA, ou num MÉTODO sem abertura para outros tipos de experiência ou atitudes na Igreja.
27. Número muito grande de participantes numa reunião sem o devido respeito ao indivíduo e com o conseqüente perigo de massificação.
28. Instrumentalização política do grupo feita por alguns líderes com pouco senso de Igreja e muito oportunismo a serviço de ideologias de esquerda ou de direita.
29. Alienação do grupo em si mesmo, sem uma inserção consciente na realidade em que os jovens vivem.
30. Sentimentalismo ou racionalismo excessivos, em detrimento de uma visão cristã da vida e da pessoa humana.

Reveja algumas dessas constatações à luz da realidade que você conhece na sua paróquia, no seu grupo ou na sua diocese.

Pe. ZEZINHO, S.C.J.

LUD EM 1983

O QUE LI NO FIM E NO COMEÇO DA SEMANA

Todo assunto abordado nesta coluna, preocupa-me. Acompanhei, com interesse, a 21.ª Assembléia dos Bispos do Brasil, em Itaici, realizada há um mês. Sabia da agenda dos Bispos já com antecedência. O assunto que me despertou mais interesse era o da catequese. No momento, li o resumo da matéria discutida pelos Bispos do Brasil e que publiquei, nesta página, ao lado. O documento da CNBB cita outros documentos da Igreja: Vaticano II, Medellín, Puebla, Paulo VI e João Paulo II. Foi divulgado, anteriormente, pelo noticiário que o tema discutido pela CNBB foi preparado por especialistas em catequese através de consulta a coordenadores diocesanos e catequistas. Ainda bem que a CNBB aprofundou as idéias coletadas pelo dito documento. Acredito que tais consultas tenham sido feitas a catequistas "estagiários" da igreja popular da Nicarágua e não à Igreja Católica Apostólica Romana no Brasil. Para efeito de comparação, transcrevo, a parte, o documento proposto à Assembléia da CNBB, publicado no CIC, em 05-04-83.

Senhores coordenadores da Catequese: não digam que os catequistas deverão fazer as devidas adaptações ao Documento da Catequese Renovada. Os senhores, certamente, são sacerdotes. Leiam e pratiquem o Documento, Catequese Hoje, de João Paulo II, os números: 48, 49, 60, 61, 63; especialmente, o n.º 65 e evidentemente, o n.º 67.

Li, também, o livro O Menino e os Pássaros, do escritor paranaense, L. Romanowski. Oportunamente, vou comentar o conteúdo do livro. Li, ainda, a liberação de Viena, no Almanaque "Ryczer Niepokalanej" — "Soldado da Imaculada", que vou traduzir e publicar nesta coluna.

Pe. João Nozak
Reg. no MTPS n.º 721
Jornalista Profissional
Também Catequista

Catequese verdadeira une Fé à Ação

BRASÍLIA (CIC) — O documento "Catequese renovada, diretrizes e conteúdo", que a Linha Três da CNBB (Catequese) elaborou, sob a orientação de dom Albano Cavallin, bispo auxiliar de Curitiba, apresenta uma nova dinâmica no modo de se transmitir a catequese e assinala que "a catequese é um processo de educação comunitária, permanente, progressiva, ordenada, orgânica e sistemática da fé". Catequese não se limita a uma fase etária ou a um local nem à transmissão de "fórmulas doutrinárias", mas é a "conscientização crítica da realidade sócio-econômica, política, cultural e ideológica", com base no Evangelho. O documento, que será debatido durante a assembléia de Itaici, entre 6 e 15 de abril, acentua que "as situações históricas e as aspirações autenticamente humanas são partes indispensáveis do conteúdo da catequese". Ela deve ensinar os membros a lerem os "sinais de Deus" presentes na própria História.

Dignidade Humana — O documento salienta que "a fé deve estar presente em todas as atividades humanas, e também no que se refere à política". Por esta razão a Igreja preocupa-se com "as injustiças sociais, econômicas e políticas, que retratam um pecado responsável pela destruição da dignidade humana. A renovação dos homens e consequentemente da sociedade vai depender, em primeiro lugar, da ação do espírito de Deus em nós e por nós. As leis e estruturas deverão ser analisadas pelo espírito na História. Embora condicionado por processos econômicos e políticos, o homem não está submetido a eles e tem a missão de humanizá-los". Se o cristão não participa "conscientemente e concretamente de atividades que visam ao bem comum" cai no erro da omissão que colabora para a perpetuação das injustiças.

Realização da libertação — A sociedade deve ser construída de forma que supere "qualquer ideologia que queira fazer do trabalho apenas instrumento de lucro e que leva à dominação e exploração do próprio homem" — adverte o documento. A libertação só acontecerá quando se construir uma sociedade mais justa. O documento acrescenta: "Neste sentido a Igreja apóia o desenvolvimento das entidades de defesa e de luta pelos direitos humanos, porque através delas os pobres se conscientizam e assumem a própria libertação". Enquanto os cristãos se unem aos movimentos que lutam pela libertação de todos, "deverão procurar os motivos desta situação de opressão e injustiça". A catequese estará realizando sua missão no momento em que ela levar os cristãos à "maturidade de fé num compromisso pessoal e comunitário de libertação integral, que deve acontecer neste mundo e culminar na vida eterna e feliz".

O ESPÍRITO SANTO

O prometido do céu desceu
Todos no Cenáculo resplandecer
Os Apóstolos em oração tremeiros
Duma vez com o Espírito Santo corajosos
Ignorantes em línguas
Oh!, de repente, oradores sacros de várias línguas
Admirado, o povo de Deus com a dos Apóstolos,
[coragem]
Quanto vale a transmissão do Espírito Santo a [admirável mensagem]
Até os nossos tempos o mesmo Espírito é a luz da [Igreja]
A infalibilidade para a Cabeça da Igreja
Ele está com os seus Dons na alma de cada um
Que seja sem o pecado mortal algum
Ele ama cada um
Que ame, o próximo, cada irmão.

Pe. Francisco Masener
C.M.

CATEQUESE RENOVADA - DIRETRIZES E CONTEÚDO

A 21.ª Assembléia Geral da CNBB teve como tema principal a Catequese e a sua renovação. Tema longamente preparado desde a 18.ª Assembléia (1980) quando foram votadas e aprovadas as "ORIENTAÇÕES PASTORAIS SOBRE A CATEQUESE". Na ocasião, os bispos pediram que fosse apresentado um "núcleo", contendo os elementos fundamentais da catequese, que levasse em conta os mais recentes documentos da Igreja. D. Albano Cavallin, responsável pela Catequese, e seus assessores dedicaram três anos ao trabalho solicitado. Realizaram uma ampla consulta entre os especialistas em Catequese os coordenadores diocesanos e os catequistas, contando sempre com o acompanhamento de grande parte do episcopado, que apresentou críticas e sugestões. Assim foi possível apresentar à Assembléia Geral deste ano um texto para ser discutido e eventualmente aprovado: CATEQUESE RENOVADA — DIRETRIZES E CONTEÚDO. Esse texto é como que a fundamentação necessária para que pudesse ser apresentado também o texto que inicialmente tinha sido solicitado ROTEIRO DE CONTEÚDO BÁSICO PARA CATEQUESE. Ambos os textos foram examinados, emendados e aprovados pela 21.ª Assembléia Geral há pouco realizada. Enquanto se aguarda o texto definitivo, podemos apresentá-lo em suas linhas gerais.

CATEQUESE RENOVADA — DIRETRIZES E CONTEÚDO

A primeira parte do texto (CATEQUESE E A COMUNIDADE NA HISTÓRIA DA IGREJA) procura deixar clara a íntima relação existente entre o trabalho de catequese e a vida da comunidade cristã. Mesmo que em algumas épocas a catequese tenha dado ênfase principalmente ao aprendizado de uma doutrina exatamente formulada, temos o exemplo da Igreja Primitiva que nos leva a um objetivo mais imediato. Até o século quinto, a catequese procurava formar os convertidos na e para a vida da comunidade cristã. Pela participação gradual na vida da comunidade, os catecúmenos eram levados a assumir um novo modo de vida. Nesse contexto é que também tomavam conhecimento da doutrina condensada nos "Símbolos da Fé". Em nosso século, pelo menos teoricamente, a Catequese foi voltando cada vez mais a essa visão, na medida em que a Comunidade passou a ser cada vez mais valorizada como ambiente de vida e fator de transformação.

A segunda parte do texto apresenta PRINCÍPIOS PARA UMA CATEQUESE RENOVADA. Em primeiro lugar a Catequese deve procurar colocar a pessoa em contato com Deus que se manifesta e se dá amorosamente aos homens, para uni-los a Si e deles fazer um povo novo. A catequese, pois, deverá adotar a mesma "pedagogia de Deus", gradual e inserida na história. A catequese deverá levar ao encontro com Jesus, o Filho de Deus feito Homem, plenitude da revelação, que pelo Espírito Santo continua presente e atuante na Igreja. E no contato com essa Igreja, no contato com a sua vida e a sua fé (Tradição, Escritura e Magistério) que o convertido é catequizado. Assim a Catequese passa a ser uma educação permanente na fé "que acompanhe o homem por toda a vida e se integre em seu crescimento global".

- POBRES E RICOS -

"O vosso ouro e a vossa prata estão enferrujados e sua ferrugem testemunhará contra vós". (Tg 5, 3).

Tenho abordado com bastante freqüência o tema dos ricos e dos pobres, frente ao Evangelho e à prática da Igreja. É uma questão espinhosa. Por isso, sempre que a agito, algumas pessoas se aborrecem. E freqüentemente se enfadam pessoas que jamais quereria contrariar, por se tratar de pessoas que não merecem ser incomodadas.

Não se pode negar que o Evangelho, na sua nudez, muitas vezes incomoda. E quando assim não é, não há outra coisa a fazer senão deixar que ele exerça a podá, sempre dolorosa, mas sempre fecunda também. Outras vezes, porém, a causa do aborrecimento parece ser a maneira intempestiva e não muito feliz de apresentar as exigências evangélicas.

Numa tentativa, certamente utópica, de dizer algo que ilumine a questão, sem perturbar a verdadeira paz, trago alguns princípios, que creio genuinamente evangélicos:

Ninguém é bom pelo simples fato de ser pobre.

O simples fato de ser rico não faz que alguém seja necessariamente mau.

A pobreza não é um bem, em si. Mas a pobreza assumida voluntariamente por amor ao Cristo, que se fez pobre, e por amor aos pobres do Cristo, é uma grande virtude.

A riqueza é pretexto de perigos. Metaliza facilmente o coração e, com demasiada freqüência, leva a desvarios de toda espécie. E de Cristo a dura constatação: "É mais fácil um camelo passar pelo fundo de uma agulha do que um rico entrar no Reino de Deus" (Mt 19,24).

Ricos e pobres não podem brigar uns contra os outros, numa tentativa insana de manter a dominação, ou de se inverter o sinal. Ambos devem lutar contra as estruturas injustas e opressoras.

O pobre que luta para se substituir ao rico, na opressão, já não é pobre. É duplamente mal-aventurado.

O rico que canoniza as estruturas que o privilegiam, lançando na miséria os demais, é rico de espírito.

Quando os ricos, o que tem sido quase uma fatalidade, lutam com uns e dentes para manter o status quo, que espolia os pequenos, não há outra alternativa senão o confronto. E, em tal confronto, ninguém duvida de que lado se deverá perfilar a Igreja, se quiser ser fiel ao Evangelho.

É terrível que haja luta de classes. Mais terrível ainda seria acirrá-la. Mas negá-la também seria vergoso e desastroso. O que é preciso é suprimir-lhe a causa. E ninguém, em sua consciência, imaginaria que essa causa sejam a inconformidade e a revolta dos oprimidos.

A causa real é a própria opressão.

Pe. Isidoro De Nadai

A terceira parte apresenta TEMAS FUNDAMENTAIS PARA UMA CATEQUESE RENOVADA, segundo as orientações mais recentes da Igreja (Vaticano II, Medellín, Puebla, Paulo VI, João Paulo II...). Mais do que um temário único e completo procura apresentar uma indicação inspiradora que ajude a Catequese fazer a ligação entre a fé e a vida. Seguindo as orientações de Puebla, isso acontecerá na medida em que todos forem levados à COMUNHAO-PARTICIPAÇÃO na vida da comunidade. Será bom levar em conta o que o próprio texto diz: não pretende ser um manual de catequese. Destina-se antes, esta parte, aos coordenadores de catequese, aos autores de textos catequéticos e aos próprios catequistas. Que deverão, claro, fazer as necessárias adaptações.

A quarta e última parte é sobre A COMUNIDADE CATEQUIZADORA, o que se justifica plenamente uma vez que a catequese é uma formação na comunidade e para a comunidade. Supõe "num processo permanente e por etapas sucessivas, a conversão, a fé em Cristo, a vida em comunidade, a vida sacramental e o compromisso apostólico" (Puebla 1007).

A comunidade, pois, será catequizadora exatamente na medida em que for comunidade viva. O documento sugere um roteiro para que se promova o crescimento de comunidades já existentes bem como um itinerário para que novas comunidades sejam surgidas. Afinal, "para uma verdadeira catequese, não basta planejar o bom andamento de um conjunto de temas", é preciso que haja uma comunidade viva que tenha o que transmitir e seja ambiente conveniente para a experiência cristã.

O ROTEIRO DE CONTEÚDO BÁSICO PARA CATEQUESE é praticamente uma concretização do que foi proposto na terceira parte do texto anterior, que indicava os "temas fundamentais para uma catequese renovada". A primeira parte procura fazer ver a realidade como Jesus e os apóstolos a viam. Assim é que também a Igreja a deve ver. A segunda parte propõe critérios para que se possa julgar a realidade "à luz da ação do Pai que instaura o seu Reino mediante seu Filho e o Espírito Santo". A terceira parte, finalmente, convida-nos a "agir como Igreja, gérmen do Reino presente e instrumento de libertação integral". Apresenta-se em primeiro lugar, digamos assim, a vida interna da própria Igreja, para depois se apresentar a nossa tarefa para o surgimento do "homem novo e da nova sociedade".

Moção aos Padres e posseiros presos do Araguaia

"Reunidos na Vigésima Primeira Assembléia Geral de nossa Conferência, nós, Bispos do Brasil, dirigimo-nos às nossas Comunidades pedindo continuem oferecendo a Deus suas preces em favor de nossos irmãos, os padres Aristides Camilo e Francisco Gouriou e os posseiros do Araguaia presos há vinte meses. Lamentamos não só esses longos meses de sofrimento, mas queremos protestar pelos maus tratos que têm recebido os posseiros, seus familiares e visitantes. Externamos nossa alegria pelo fato de que os posseiros conseguiram afinal tudo de advogado, como desejavam e é de direito de todo cidadão brasileiro. Renovamos, diante da Nação, a certeza que temos da inocência dos padres Aristides e Francisco, da qual nunca duvidamos assim como a esperança de que a Justiça possa, ao longo do processo de julgamento e chegar a bom termo. Que os padecimentos desses nossos irmãos possam contribuir para uma solução justa dos problemas fundiários em nosso País".

Das 164 Nações do mundo, 45 estão envolvidas em guerras

Um total de 45 dos 164 países do mundo estão hoje envolvidos em guerras convencionais ou guerrilhas, com um de quatro milhões de soldados diretamente engajados no combate. Estes dados fazem parte de um estudo divulgado pelo Centro de Informação sobre Defesa, um grupo norte-americano de pesquisa particular, dirigido pelo almirante retirado Gene Laroque. O estudo, intitulado "Mundo em Guerra", apontou os Estados Unidos como o maior fornecedor de armas para 20 países em guerra e a União Soviética como maior fornecedor de armas para 13 dos países envolvidos em guerras.

Segundo a pesquisa, de um a cinco milhões de pessoas já morreram nessas guerras até agora e cerca de 500 mil soldados estrangeiros estão envolvidos em oito dessas conflitos. Os aproximadamente 40 conflitos armados maiores ou menores no mundo, o estudo localizou dez na região do Gênesis e Oriente Médio, dez na África, dez na Ásia, sete na América Latina e três na Europa.

Gene Laroque afirmou, ao divulgar o relatório, que várias formas os Estados Unidos e a União Soviética estão exportando sua batalha nessas guerras". O diretor do Centro disse ainda que "os Estados Unidos armam e treinam os lados, os soviéticos o outro, e muitos dos conflitos poderiam levar um confronto direto entre Estados Unidos e União Soviética", acrescentando que "qualquer guerra entre os países rapidamente envolveria o uso de armas nucleares devido à extensão em que as forças convencionais de ambos lados foram nuclearizadas".

Por outro lado, o estudo relacionou os dez conflitos mais violentos, e seguiu ordem: guerra do Camboja, do Vietnã, guerra civil no Líbano, Ira-Iraque, Filipinas, China, Vietnã, Guatemala, guerra civil em El Salvador e a guerra Etiópia-Eritreia. Para o Centro, as três guerras na Europa são a da Irlanda do Norte contra as tropas britânicas, a Espanha, onde os bascos lutam por sua independência, e a Itália, onde os grupos de extrema esquerda partiram para o terrorismo urbano.

